

POGODA

Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, szanse deszczu rano i wieczorem, temperatura do 62 F (16.2 C), bardzo wietrznie.
Jutro możliwość deszczu, nadal ciepło, temperatura do 60 F (15.6 C).
Wschód słońca o godz. 6:47 rano, zachód o godz. 5:24 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 15 lutego — Faustyna i Klaudiusza.
Jutro czwartek, 16 lutego — Juliana i Danuty.
Pojutrze piątek, 17 lutego — Wincentego, Sylwii i Łukasza.

No. 32 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Środa, 15 Lutego (February 15), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

BUSH PRZYJĘTY PRZEZ PAPIEŻA

Obrady Rady Bezpieczeństwa

Z XIV Igrzysk w Sarajewie

Sarajewo, Jugosławia (ST, CT) — W slalomie gigancie mężczyzn olimpijskie złoto wywalczył wczoraj Szwajcar, Max Julien. Drugi czas osiągnął jugosłowiański narciarz, Jure Franko; trzeci był przedstawiciel Liechtensteinu, Andreas Wenzel.
W jeździe szybkiej mężczyzn na dystansie 1,000 metrów pierwszy złoty medal dla Kanady zdobył Gaetan Boucher. Drugi był łyżwiarz ZSRR, Siergiej Chlebnikow; trzeci Norweg, Kai Arne.
Rewelacyjny pokaz jazdy figurowej na lodzie zaprezentowała brytyjska para taneczna, Jayne Torvill-Christopher Dean, która za artystyczne wykonanie tańca otrzymała najwyższe noty od wszystkich sędziów. Srebro i brąz przypadły w udziale parom sowieckim — Natalii Bestemianowej i Andrejowi Bukinowi oraz Marinie Klimowej i Siergiejowi Ponomarence.
Dzisiaj do najciekawszych konkurencji zalicza się jazdę figurową par oraz bieg przełajowy i bieg zjazdowy kobiet. Amerykanie liczą na nowe zwycięstwa.

Czernienko Atakuje Politykę Zagraniczną US

Moskwa (UPI) — Nowy sekretarz generalny KC KPZR, Konstantin Czenienko przyjął w dniu dzisiejszym przywódców lewicowych reżimów Kuby, Fidela Castro oraz Nikaragui, Daniela Ortege. Po konferencji następcza Andropowa wydał oświadczenie, w którym ostro zaatakował politykę administracji washingtonskiej wobec krajów Ameryki Łacińskiej.
Podkreślił, że Biały Dom "wywołuje napięcia i zamieszanie w tej części świata oraz ingeruje w wewnętrzne sprawy państw latynoamerykańskich." Sporo uwagi Czernienko poświęcił też sytuacji w samej Nikaragui, gdzie popierani przez Stany Zjednoczone partyzanci prowadzą walkę z promoskiewskim, marksistowskim reżimem Sandinistów.
Akcentując swoje poparcie dla rządu nikaraguańskiego, Czernienko stwierdził, że "Kreml stoi na straży dążeń narodu Nikaragui do obrony wolności i niezależności ojczyzny." Nowy sowiecki przywódca oświadczył też, że "Moskwa popiera politykę władz kubańskich wobec agresywnych intruzów amerykańskiego imperializmu."

Atak na Stany Zjednoczone nastąpił w niespełna 24 godziny po zakończeniu obrad Czernienki z wiceprezydentem Georgem Bushem, które stworzyły pewną nadzieję na poprawę stosunków pomiędzy USA i ZSRR. Komentatorzy podkreślają, że dzisiejsze wystąpienie sowieckiego wodza dowodzi, że sytuacja w Ameryce Centralnej jest obok wydarzeń na Bliskim Wschodzie oraz spraw związanych z kontrolą broni nuklearnych, główną przeszkodą na drodze do sowiecko-amerykańskiej normalizacji.

Socjaliści Pozostaną w Koalicji Rządowej

Genewa, Szwajcaria. (NYT) — Stosunkiem głosów 773 do 511, szwajcarscy socjaliści wypowiedzieli się za pozostaniem w 4-partyjnej koalicji rządowej, choć kierownictwo partii sugerowało im wystąpienie z jej szeregów.
Konflikt w łonie koalicji rozpoczął się w chwili, kiedy jej bardziej konserwatywni przedstawiciele odmówili powierzenia funkcji w szwajcarskim gabinecie pani Lilian Uchtenhagen, przedstawicielce partii socjalistycznej.

O Wysłaniu Do Libanu Sił Pod Flagą ONZ

Rebelianci Zajęli Pozycje w Poblżu Lotniska w Bejrucie
ONZ (UPI) — Na dzisiaj z inicjatywy Francji zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone zagadnieniu zastąpienia obecności w Libanie sił amerykańskich, włoskich, brytyjskich oraz francuskich, siłami pod flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych.
Nie ustalono jeszcze wprawdzie dokładnego czasu rozpoczęcia posiedzenia, ale przewiduje się, że zacznie się ono około południa, czasu nowojorskiego.
Z apelem o zwołanie posiedzenia wystąpił ambasador francuski, Luc de la Barre de Nanteuil w liście skierowanym do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, pakistańskiego ambasadora, Shah Nawaza.
W związku z pogarszającą się sytuacją w Libanie, stopniowym wycofaniem amerykańskich sił pokojowych z Bejrutu oraz wycofaniem sił brytyjskich i włoskich, Francja wystąpiła z propozycją zastąpienia ich oddziałami z krajów neutralnych, należących do ONZ.
Tydzień temu wysłannik francuski wystąpił z propozycją do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa o przeprowadzenie bezpośrednich rozmów przy drzwiach zamkniętych z poszczególnymi przedstawicielami Rady, w celu ustalenia jakie są szanse na zrealizowanie wyżej wymienionego planu.
W wyniku tych konsultacji doszło do porozumienia i Francuzi rozpoczęli nawet rozsyłanie dokumentów w celu sformułowania końcowego aktu, na mocy którego miano przypieczętować wysłanie sił pokojowych ONZ do stolicy Libanu.
W międzyczasie jednak Związek Sowiecki, po skonsultowaniu się z Syrią, sformułował kilka warunków, które z góry wiadomo było, nie zostaną przyjęte przez USA.
Jednym z najbardziej kontrowersyjnych warunków było żądanie wycofania amerykańskich okrętów 6 Floty na tak dużą odległość od wybrzeży Libanu, aby pociski ich dział nie mogły osiągnąć terytorium tego kraju.
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Lipcowy Lot Wahadłowca w Kosmos Odwołany

Washington. (UPI) — Przedstawiciel lotnictwa amerykańskiego oświadczył w poniedziałek, że kolejna misja w przestworza wahadłowca kosmicznego, przewidywana na 14 lipca, została po raz drugi odwołana.
Przyczyną odwołania misji jest wada, dotychczas nie naprawiona, rakiety wprowadzającej satelitę na orbitę. Tym razem rakietę ta miała być użyta do wprowadzenia na orbitę specjalnego satelity wojskowego. Orbita ta znajduje się na wysokości 22,300 mil.
Przedstawiciel NASA oświadczył, że przyczyna złego działania rakiety jest znana, ale testy sprawdzające jej funkcjonowanie trwają dłużej niż przewidywano.
Poprzednia misja wahadłowca kosmicznego w przestworza została odwołana zeszłej jesieni, na skutek tej samej wady.
Mimo optymizmu przedstawicieli NASA, że wada zostanie na czas usunięta, pozostałe misje w kosmos, przewidziane na ten rok, znajdują się także pod znakiem zapytania.

Świton Zwolniony Na Operację

(ND) — Warszawa. (Reuter) — Działacz opozycyjny Kazimierz Świton został zwolniony z więzienia w Katowicach ze względu na stan zdrowia. Lekarze podejrzewają, że jest on chory na raka i w związku z tym zdecydowali, że konieczna jest operacja.
Świton wtrącony do więzienia bez rozprawy po aresztowaniu w dniu 4 grudnia, powiedział, że strażnicy bili go i znęcali się nad nim. Nie zgodził się, aby operowali go lekarze więzienni i dodał, że sam poszuka odpowiedniego szpitala.
Aresztowano go razem z Anną Walentynowicz w dniu św. Barbary patronki górników. Grupa działaczy "Solidarności" usiłowała wówczas umieścić plaketę upamiętniającą ofiary bezpieki w kopalni Wujek. Jak wiadomo, w grudniu 1981 zbito tam co najmniej 11 górników, którzy próbowali stawić czoło wojsku i milicji.
P. Walentynowicz znajduje się obecnie w więzieniu dla kobiet w Lublińcu pod Katowicami. Świton i ją oskarżono o stawianie oporu w czasie aresztowania, obrażanie MO i podburzanie ludzi do zamieszek. Gdyby uznano ich winnymi wszystkich zarzucanych czynów, groziłaby im kara więzienia do ośmiu lat. Obroncy obojga poinformowali, że prokuratura ma zdecydować w ciągu najbliższych dni, czy skierować sprawę do sądu.
Jednocześnie dochodzą wiadomości o obławie policyjnej w miejscowości Andrzejów pod Warszawą. Wykryto tam podziemną drukarnię i aresztowano w sumie 10 osób. Milicja skonfiskowała też tysiące biuletynów oraz - rzekomo - ulotki zawierające instrukcje, jak robić bomby benzynowe.

Spadek Kursu Dolara

Londyn. (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.69775 DM, 2.2065 SF, 8.3130 FF i \$1.4350 za 1 ft. szt.).
Cena złota wzrosła w Londynie do \$383.25 za uncję.



MOSKWA. — Wczoraj doszło do prywatnego spotkania pomiędzy wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych Georgem Bush a pierwszym sekretarzem partii ZSRR Konstantinem Czernienko. (UPI)

Strajki Głodowe w Barczewie i Braniewie

(DP) — Według źródeł podziemnej "Solidarności", stan zdrowia więźniowego we Wrocławiu działacza, Janusza Połubickiego jest groźny. Może on lada dzień umrzeć. Rzecznik reżimu, Jerzy Urban przyznał, że do niedawna więźniowie polityczni byli zmuszani do wspólnych kąpielii z kryminalistami, cierpiącymi na wirusowe zapalenie wątroby, ale twierdził, że praktyki tej zaniechano.
Janusz Połubicki, który wraz z trzema kolegami, działaczami "Solidarności" prowadził w Strzelinie strajk głodowy i został wraz z nimi przed dwoma tygodniami przewieziony do szpitala więziennego w Katowicach, był już wówczas bardzo chory. Obecnie jego stan jeszcze się pogorszył i jak twierdzi Podziemie, jest krytyczny.
W czasie wtorkowej konferencji prasowej Jerzy Urban stwierdził, że zły stan zdrowia Połubickiego nie ma żadnego związku z prowadzoną przez niego od grudnia głodówką. Ze jest spowodowany chorobą serca. Powiedział dosłownie: "Kardiologzy mają zastrzeżenia do pracy jego serca, ale nie ma to nic wspólnego, z odmową spożywania posiłków", po czym dodał, że Połubicki otrzymuje obecnie bardzo pożywny jedzenie.
Na dalsze pytania Urban odpowiedział, że waga Połubickiego do czasu rozpoczęcia głodówki spadła z 59 do 52 kilogramów. Według źródeł "Solidarności" waży on tylko 48 kg i jest bardzo słaby.
Na temat wspólnych kąpielii więźniów politycznych w Barczewie z kryminalistami, chorymi na wirusowe zapalenie wątroby (o czym w przemycnym z więzienia liście donosił Romuald Szeremietiew) Urban oświadczył, że rzeczywiście było to praktykowane, ale zostało już jakoby zaniechane i wprowadzono ostrzejsze przepisy higieny zapobiegawczej. Nastąpiło to według Urbana, już 24 grudnia ubiegłego roku.
Urban dodał, że w Barczewie więźniowie polityczni są trzymani w tym samym bloku, co kryminaliści, ale na różnych piętrach i nie ma rzekomo między nimi żadnych, bezpośrednich kontaktów.
W dalszym ciągu konferencji Urban przyznał, że strajki głodowe więźniów politycznych trwają obecnie w więzieniach w Barczewie i Braniewie. Oświadczył także ogólnikowo, że w wyniku "niepokojów" cofnięto buntującym się więźniom politycznym takie przywileje, jak noszenie własnych ubrań, możliwość uczenia się języków obcych i oglądanie telewizji.

Wzrost Sprzedaży Detalicznej w Styczniu

(UPI) — Informacje rządowe podają, że styczeń był korzystnym miesiącem w dziedzinie sprzedaży detalicznej, zarówno żywności, jak również wyrobów przemysłu ciężkiego i lekkiego.
Wartość sprzedaży w domach towarowych wzrosła w styczniu o 5.5%. Dla porównania w grudniu wzrost ten obejmował tylko 1.1%.
Sprzedaż żywności wzrosła w styczniu o 3.5%, w grudniu zmniejszyła się o 1.8%.
W okresie trzech ostatnich miesięcy wartość sprzedanej żywności wzrosła natomiast o 4.8%, wartość sprzedaży w domach towarowych o 11.5%, a sprzedaż samochodów o 27%.
Wartość sprzedanych mebli wzrosła w styczniu o 0.2%. Sprzedaż ubrań praktycznie nie uległa zmianie, przy nieznacznych tylko wzrostach o 0.06%.
Wartość sprzedanych materiałów budowlanych wzrosła w styczniu o 1.1%, a na przestrzeni ostatnich 3 miesięcy o 18.6%.

Zamieszanie Na Giełdach

(ST) — Wczoraj przed południem całe Stany Zjednoczone łotem błyskawicy, obiegła wiadomość, że prezydent Reagan przeszedł atak serca. Biały Dom najwcześniej, jak tylko było to możliwe zdementował plotki.
W oficjalnym komunikacie podkreślono, że Prezydent w ciągu dnia wielokrotnie występował publicznie, toteż uczestnicy spotkań mogli nacalnie przekonać się co do doskonałego stanu jego zdrowia.
Parę godzin niepewności wystarczyło jednak, by wywołać ogromne zamieszanie na giełdzie. Rynki finansowe, zbożowe i kredytowe zostały zachwiane. Jak zwykle, w chwilach politycznej destabilizacji, kiedy najbardziej bezpieczną inwestycją jest złoto, gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie na ten kruszec.
W efekcie, cena złota zwiększyła się na nowyorskiej giełdzie o blisko \$10, dochodząc przed południem do \$385 za uncję. Cena otwarcia wynosiła rano \$375.10. Po paru godzinach sytuacja wróciła jednak do normy, w rezultacie czego cena zamknięcia była niższa i kształtowała się na poziomie \$383.50 za uncję.

Seul Odrzucił Propozycję Korei Północnej

Seul, Korea Połudn. (UPI) — Rząd Korei Południowej przesłał na ręce władz Korei komunistycznej list zawierający odpowiedź na propozycję odbicia z udziałem trzech państw (również i Stanów Zjedn.) konferencji mającej na celu przedyskutowanie sprawy przyszłości podzielonego obecnie półwyspu koreańskiego.
Seul odrzucił propozycję Korei Północnej.
W trakcie doręczania listu doszło do trwającego 8 minut spotkania pomiędzy przedstawicielami obu Korei. Był to pierwszy oficjalny kontakt pomiędzy przedstawicielami obu państw od sierpnia 1980 r., tj. od momentu, gdy nastąpiła próba omówienia odbicia spotkania pomiędzy obu premierami.
List od premiera Korei Południowej Chin Iee Chonga to jego północnego odpowiednika, Kang Song Sana, został doręczony w wiosce służącej za punkt rozjemczy, w Panmunjon, położonej w odległości 36 mil na północ od Seulu.
Propozycja Korei Północnej obejmuje zawarcie odrębnego pokoju ze Stanami Zjedn. z pominięciem Korei Połudn., a następnie podjęcie z Seulem negocjacji na temat wyeliminowania stanu wojny i doprowadzenia w sposób pokojowy do zjednoczenia podzielonego państwa koreańskiego.

Audiencja Trwała Dwa Razy Dłużej Niż Planowano

W Moskwie Bush Odbył Konferencję z Nowym Władcą Kremla
Watykan (UPI) — Przebywający dziś w Rzymie wiceprezydent George Bush został przyjęty na 65-minutowej audiencji prywatnej przez Papieża Jana Pawła II. Rozmowy stanowiły spotkanie na najwyższym szczeblu od czasu, kiedy Stany Zjednoczone i Watykan nawiązały pełne stosunki dyplomatyczne.
Ojciec Święty rozmawiał z wiceprezydentem w bibliotece swego prywatnego mieszkania na drugim piętrze Pałacu Apostolskiego. Poświęcił mu dwa razy więcej czasu, niż zwykle przeznaczają się na tego rodzaju spotkania.
Zgodnie z zasadą prywatnych audiencji Papieża, szczegóły rozmów nie zostały ujawnione. Komentatorzy podkreślają jednak, że nastąpiły one dokładnie tydzień po wysłaniu przez Ojca Świętego identycznie brzmiących apeli do prezydenta Reagana oraz prezydenta Syrii, Hafeza Assada, aby obaj przywódcy użyli swoich wpływów by wstrzymać bratobójczy rozlew krwi w Libanie.
Po zakończeniu konferencji z Bushem, Papież przyjął również członków 15-osobowej delegacji, towarzyszącej wiceprezydentowi. W jej skład wchodził między innymi asystent sekretarza stanu, Richard Burt oraz charge d'affaires ambasady amerykańskiej (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Atak Szwedów Na Podejrzaną Łódź Podwodną

Sztokholm. (UPI) — Szwedzkie łodzie patrolowe obrzuciły zakazany rejon wód w pobliżu bazy marynarki wojennej w Karlskronie bombami głębinowymi. Atak ten miał na celu zmuszenie do wynurzenia się na powierzchnię łodzi podwodnej, która wg wszelkich przypuszczeń znajduje się pod wodą w tym rejonie.
Szwedzkie władze wojskowe podały do wiadomości, że szwedzka marynarka wojenna użyła kilkakrotnie bomb głębinowych — w przeszłości, stojąc jej przeciw podejrzany intruzom, znajdującym się przypuszczalnie pod powierzchnią na terytorialnych wodach Szwecji. Wczorajszy atak był jednakże najsilniejszy z wszystkich dotychczasowych.
"Nie przepuszczamy obecnie nikomu... rzucamy bomby głębinowe, tak aby wyrządzić szkodę", oświadczył wysoko postawiony oficer dowództwa szwedzkiego.
Łódź podwodna, która znajdowała się przypuszczalnie pod powierzchnią wody — na szwedzkich wodach terytorialnych, nie została na razie zidentyfikowana.
Atak przeprowadzony przy pomocy bomb głębinowych, miał miejsce w odległości 10 mil od rejonu, w którym osiadła na dnie w październiku 1981 r. sowiecka łódź podwodna klasy "Whiskey".
W dniu wczorajszym, dwie łodzie patrolowe przeprowadziły atak, rzucając 10 bomb głębinowych. Baza szwedzkiej marynarki wojennej w Karlskronie położona jest w odległości 250 mil na południowy wschód od Sztokholmu, na Morzu Bałtyckim.
Druga salwa, obejmująca również 10 bomb głębinowych, wystrzelona została na krótko przed północą. Woda w tym miejscu nie jest głęboka, dochodzi najwyżej do 39 lub 45 stóp głębokości.
Oficerowie szwedzkiej marynarki wojennej zwrócili uwagę na fakt, że konwencjonalne łodzie podwodne nie mogą poruszać się w tak płytkich wodach.

Firmy Polonijne Kwitną

(N.D.) — Podczas gdy gospodarka PRL nie może przezwyciężyć kryzysu, blisko 500 firm polonijnych radzi sobie w Polsce nadszpedzanie dobrze. Reakcja władz na ten fenomen jest różna, tym bardziej że jest to działalność gospodarcza nie mająca odpowiednika w innych krajach bloku wschodniego. Właścicielami wszystkich — oprócz czterdziestu — przedsiębiorstw korzystających z zagranicznego kapitału są Amerykanie, Europejczycy i Australijczycy polskiego pochodzenia. Otrzymali na to prawo w 1976 roku, w ramach planu, którego autorzy pragnęli zachęcić polonijnych przedsiębiorców do zacieśnienia więzów z krajem przodków. Ich średnich rozmiarów firmy zatrudniają przeciętnie około 40 pracowników. Produkują się tam głównie odzież, ubrania, obuwie, galanterię skorzaną, meble, perfumy i inne wyroby. Są one rozchwytywane natychmiast. Brakuje bowiem niemal wszystkiego, a jakość towarów, które dostarcza na rynek sektor uspołeczniony, jest żalownie niska.

Polonijne firmy rozwijają się, mimo że zdaniem ich rzecznika, władze nie rozpieszczają zagranicznych inwestorów ulgami podatkowymi. Jest to jednak możliwe, gdyż — jak oświadczyła jedna z indagowanych przez korespondenta Reutera warszawianek — ich wyroby są znacznie lepsze niż państwowe.

Wartość produkcji firm polonijnych stanowi zaledwie 0,5% wielkości dochodu narodowego. Ich gwałtowny rozkwit jest jednak dla władz nieco kłopotliwy. Komunistyczna ideologia z natury bowiem jest niechętna prywatnej własności. Gen. Jaruzelski w jednym z wystąpienia stwierdził m.in.: „Będziemy im (polonijnym firmom — przyp. red.) zapewniać bezpieczne warunki działania. Nie powinny być jednak w naszej gospodarce enklawą nieuzasadnionych przywilejów”.

Wypowiadając się na ten temat, rzecznik Polsko-Polonijnej Izby Handlowej „Interpolcom” Mirosław Gałczyński powiedział dziennikarzowi Reutera: „Firmy te dbają nie tylko o własny interes, lecz także o interesy państwa”. Według udostępnionej przez Gałczyńskiego statystyki, przeżywają one gwałtowny rozwój. W 1977 roku w Polsce działały tylko trzy takie przedsię-

biorstwa, a ich obroty zamykały się niewielką sumą 130 tys. dolarów. W minionym roku było już 500 firm polonijnych. Ich obroty wyniosły łącznie 400 milionów dolarów. Nawet uwzględniając inflację, która w 1983 roku wyniosła 25%, stopa wzrostu jest wyraźnie zauważalna.

Najważniejszy jest jednak fakt, że oferują niedostępne towary, a zwłaszcza odzież i kosmetyki, których dostawy są albo zbyt nikłe, albo też jakość produkowanych przez państwowe przedsiębiorstwa artykułów nie spełnia wymagań konsumentów.

„W Gdańsku polonijne firmy dostarczają ponad 20% wszystkich kosmetyków” — powiedział Gałczyński. Ich ceny są często wyższe niż w sklepach uspołecznionych, ale w sytuacji gdy popyt przewyższa podaż, można sprzedać dosłownie wszystko, co się wyprodukuje. Na przekór początkowym obawom władz zagraniczni przedsiębiorcy, zwłaszcza Amerykanie, Kanadyjczycy, Brytyjczycy i Francuzi polskiego pochodzenia, nie przyjęli zasady: szybko się wzbogacić i uciekać. Reinwestują oni w polską gospodarkę, nadal zatrudniają nowych pracowników i urozmaicają produkcję.

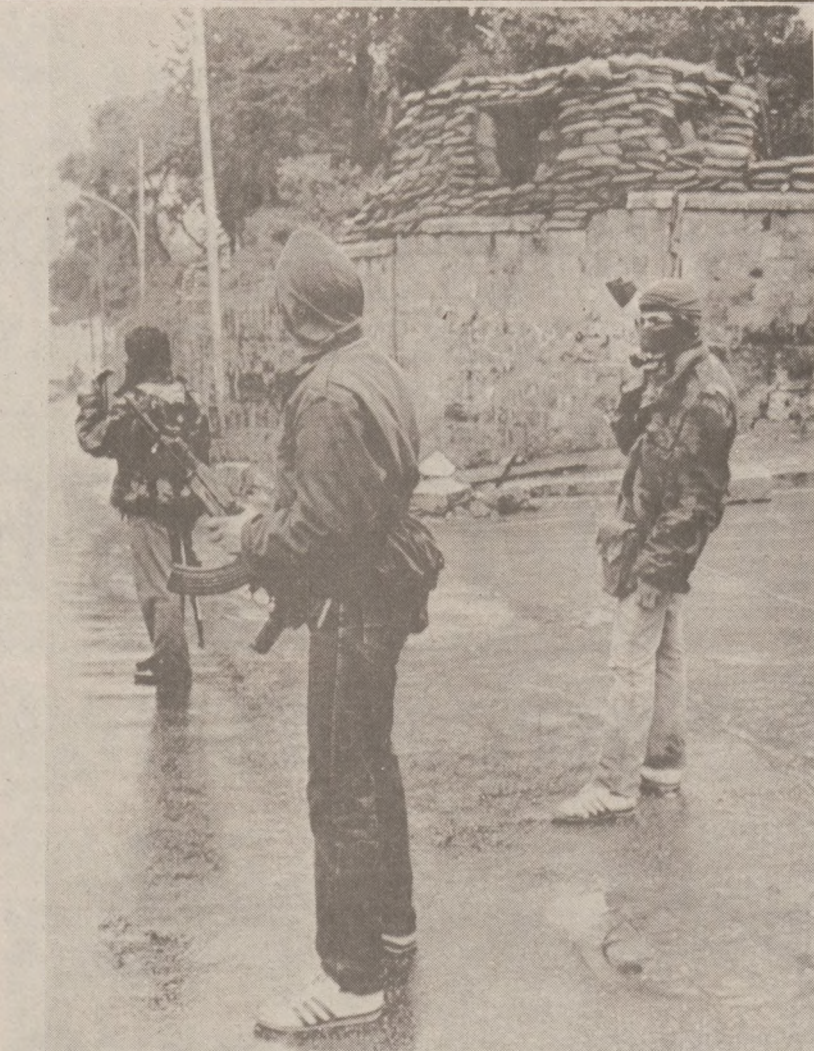
W firmach polonijnych pracuje obecnie 19 tys. Polaków. Zarabiają oni miesięcznie w przeliczeniu na twardą walutę przeciętnie 190 dolarów. Jak na zachodnie warunki nie jest to sumą oszałamiającą, ale wyraźnie wyższą niż średnie pensje kształtujące się na poziomie 140–150 dolarów.

W jednym ze statystycznych opracowań można było znaleźć informację, że wydajność pracy w polonijnych firmach czterokrotnie przekracza uzyskiwaną w państwowych przedsiębiorstwach.

Wyższy urzędnik Izby Handlowej, Jerzy Zarzycki, na łamach „Polityki” twierdził ostatnio: „Gdyby osoby odpowiedzialne za organizację produkcji odznaczały się większą wnikliwością, zauważyłyby pewnie, dlaczego pracownicy mogą coś robić w polonijnych firmach, ale nie w naszych”.

Wszyscy się zgadzają, że na szczeblu przedsiębiorstw zachodni inwestorzy mogą tak prowadzić swą działalność, jak tego pragną. Szybko doszli do wniosku, że korzystniejsze jest wynagradzanie pracowników za konkretną produkcję niż za godzinę. Za trudnione tam załogi zyskały wreszcie praktyczną wiedzę, że opłaca się wytwarzać więcej oraz że dobra jakość pozwala na natychmiastowe upłynienie towarów.

Ponieważ rynek polski jest chłonny, a działalność eksportową nadzoruje nieruchawa biurokracja, firmy polonijne nie kierują swą produkcją na Zachód w stopniu zadowalającym władze. Rząd PRL boryka się z 23,5-miliardowym długiem, który trzeba spłacić w twardej walucie. Polonijne firmy sprzedają za granicę w 1982 roku towary wartości zaledwie 6 milionów dolarów. W ciągu pierwszych trzech lat działalności są one zwolnione od podatków. Później jednak muszą płacić aż 85% od dochodów. Większość zagranicznych przedsiębiorców polskiego pochodzenia przewiduje, że w takich warunkach ich działalność nie będzie opłacalna. Mają jednak nadzieję, że rząd PRL złagodzi politykę podatkową.



BEJRUT. — Przed ambasadą francuską, zamaskowani żołnierze kierują ruchem ulicznym. (UPI)

Edward Bogusz

Co Dalej?

Co dalej? Wydaje mi się, że przede wszystkim należy przypominać i stale przypominać innym narodom i państwom, że Polska nie jest wolna, że wszelkimi posunięciami i działaniami władz państwowych w Polsce kieruje nie wola narodu polskiego, lecz wola Rosji, ośrodek dyspozycyjny jest nie w Warszawie, lecz w Moskwie. Gdyby było inaczej to „Solidarność” nie byłaby rozwijana, kwitła i rozwijała się wspaniale ustalając w Polsce wolność i demokrację.

Równocześnie też samym sobie trzeba ustawicznie przypominać, bo może niektórzy zapominają o tym. Bo może niektórzy jak gdyby godzili się z tym co jest, jak gdyby uważali, że nic się zmieni nie może, że trzeba przestać szarpać kajdanami.

A zarazem trzeba orać i siał, mrować i budować, uczyć się i tworzyć co się tylko da, by się wartości moralne i materialne pomnażały, byśmy nim Ten Dzień mądziej nie zmarnowali niczego dobrego i pożytecznego. Ale wciąż pamiętać, że jesteśmy w niewoli, wciąż utrzymywać — choćby już tylko duchową — łączność z tymi co tak samo czują, wciąż czekać!

W przemówieniu noworocznym transmitowanym przez radio, przewodniczący rady państwa Henryk Jabłoński zwrócił się do całego społeczeństwa z wezwaniem do pojednania narodowego. Tak! To pojednanie narodowe jest jak najbardziej potrzebne! Ale na jakich warunkach? Jak je sobie praktycznie wyobrazić? Jeżeli w imię zgody narodowej wszyscy mają się dostosować posłusznie do wymagań i zarządzeń trzymającej siłą władzę w rękę grupy komunistycznej, to do takiego pojednania nie dojdzie.

Nie domagamy się by Polska występowała z Układu Warszawskiego, domagamy się jednakże żeby wszyscy mogli mówić co myślą i pisać co im odpowiada a uważają za słusze.

Domagamy się by mogły powstać i ograniczać się związki odpowiadające pragnieniom i dążeniom ludności, domagamy się pluralizmu.

Jeżeli są tacy co z przekonania lgną do komunizmu to niechby sobie istniał komunizm i na ziemi polskiej, ale nie jako wyłączność, czynnik decydujący w drodze dyktatury.

Przewodniczący rady państwa Henryk Jabłoński wzywa do zgody narodowej. Wzywali do tego samego i Ojciec św. Jan Paweł II i kardynał Glemp, wyciągnął rękę i Wałęsa. Odpowiedź, jak dotychczas, była jedna: pojednanie tylko na naszych warunkach, niech padną na kolana, niech bijąc czołem jak przed Iwanem Groźnym, a wówczas będzie pojednanie. Niechże Henryk Jabłoński wezwie do zgody narodowej generała Jaruzelskiego, panów Urbana, Kiszczaka, Rakowskiego, niech wyjdą naprzeciw do połowy drogi a wówczas będzie zgoda narodowa.

Nie, na dotychczasowych warunkach nie będzie pojednania. Zawrzecz szereg i maszerować dalej!

Smutno jest w Polsce! Jest prze-

rażliwie smutno! Była radość niewypowiedziana w sierpniu 1980, teraz jest żaloba. Wszystko co się obecnie robi i dzieje to klajstrowanie — nawracanie do tego co było przed latem 1980, może poniekąd w gorszej formie, usiłowanie gaszenia i duszenia i zaspypywanie gruzami tego wspaniałego ognia, który buchnął wówczas w sierpniu.

Można go usiłować zagasić. Nie uda się! Ogień będzie się tlił aż buchnie znowu potężnie, może wówczas zwycięsko!

Ojciec św. podczas swego powtórnego pobytu w ojczyźnie modlił się w czerwcu ub. roku w Częstochowie: „Powierzamy Ci Matko to wszystko, co było zbudowane od sierpnia 1980, te wszystkie prawdy, zasady, wartości i postawy”.

Widocznie dobra była ta robota „Solidarności”!

Dziennik Polski (Londyn)

Pure Ease! Printed Pattern



4704
SIZES 8-20

Imagine this soft dress in silken stripes of crepe de chine or jersey, all grace and flow. Yoke is cut in one with long or cap sleeves, waist is gathered.
Printed Pattern 4704: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 3/4 yards 60-inch fabric.
\$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog now. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each 131-Add a Block Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

76

Marusia miała chęć odwiedzenia Jasia, lecz chciała mieć do tego więcej wolnego czasu. Zresztą nie wiedziała, czy Jaś jest na wolności, czy jeszcze w więzieniu.

Widok chłopca, wleczonego ulicą jak na rzeź z wierówkami na szyi i przyłożonym do pleców pistoletem wstrząsnął nią.

„Do tego doprowadzili!” — pomyślała ze złością „komisarsza”, mając na myśli właśnie tych teoretyków, którzy opanowali Rosję i trzymali ją w terrorze, rękami najgorszych kanali, degeneratów i zbrojców. Od razu postanowiła, że wyrwie chłopca z opresji. Wiedziała, że rozporządza potężnymi środkami. Nawet zbyt potężnymi. W pewnych wypadkach mogła rozkazywać bardzo wysokim osobom z „góry” partyjnej. A była zdecydowana na wszystko... Jeśli Łobowa dla Jasia stała się kobietą-matką, tkliwą i dobrą, to wobec kanalii była silną, o żelaznym sercu despotką... To właśnie było jednym z powodów rozejścia się jej z mężem.

W Ekspozyturze Śledczej Łobowa sucho i władczo — kazała dyżurnemu zameldować siebie natychmiast do kierownika Urzędu Śledczego. Podała nazwisko i funkcję. Potem usadowiła się w fotelu, w którym dwa dni temu siedziała Paulinka.

Łobowa już dawniej, gdy Jaś nabral zaufania do kochanki-frajerki — słyszała od niego dużo opowiadań o blatnych, o robotach, o hintach. Wiedziała, że agenci śledczy często żerują na przestępcach, że są pośrednicy, którzy za „ciężkie” pieniądze umarzają nawet bardzo poważne sprawy. Chłopiec operował wielu przykładami nadużyć i kręctaw policji i tajniaków. Wiedziała, że jeśli zajdzie potrzeba potrafi zebrać dla niej w parę dni mnóstwo, obciążających stróżów bezpieczeństwa publicznego, faktów, które w jej rękach mogą obrócić się w nóż na gardle dla wielu, może nawet dla wszystkich dygnitarzy policyjnych i śledczych.

Kierownik Urzędu Śledczego bardzo uprzejmie przyjął Łobową.

— Słucham, towarzysko — rzekł po paru stereotypowo grzecznościowych zdaniach.

Łobowa zaczęła prosto:

— Zależy mi osobiście na natychmiastowym zwolnieniu aresztowanego, Jana Nacewicza. Gdyby nie brak czasu, to zrobiłabym to inną drogą. Wówczas dla wielu osób wynikłoby z tego niezbyt przyjemne konsekwencje. Lecz chcę, aby go zwolniono natychmiast. Widziałam go i przywiozłam wraz z eskortą. Jest wycieńczony. Wygląda okropnie. Prowadzono go ulicą ze związanymi rękami i sznurem na szyi, na którym wieszal się w areszcie.

— Aha! Znam ten wypadek.

— A sprawę jego towarzysz zna?

— Nie.. Nie bardzo..

— To poproszę zaraz się zapoznać i zwolnić Nacewicza. Nie mam dużo czasu do stracenia.

Naczelnika ta władczego i beceremonialność Łobowej zirytowała i wyprowadziła z równowagi. Dostał wypieków, a oczy przybrały zły, uparty wyraz. Nie był przyzwyczajony do wysłuchiwanie rozkazów, szczególnie, jeśli chodziło o sprawę aresztowanych. Słyszał w tych wypadkach błagania, prośby, widział lzy... Powiedział sucho, nieco podniesionym głosem.

— Nie mogę zaraz tego zrobić, bo mam inne, ważniejsze sprawy. Może towarzysko zechce się pofatygować do mnie jutro, od godziny dziewiętej rano. Zobaczą co mogą zrobić dla tamtego waszego Nacewicza.

Łobowa wstała z krzesła.

— A ta-ak! To wy nie tylko nie umiecie porządnie spełniać swych obowiązków, lecz nawet grzecznie rozmawiać. Otóż ja do was więcej się nie zgłoszę. Nacewicza zwolnię inną drogą. A wami obiecuję dobrze się zająć. Postaram się, żebyście z tego gabinetu przeszli, ze związanymi rękami, tam gdzie się należy!

W tym, co powiedziała Łobowa była taka pewność siebie — bo rzeczywiście mogła łatwo tego dokonać — że mężczyzna zbladł. Gdyby nawet był zupełnie w porządku, osobie ustosunkowanej łatwo było go zrzucić ze stołka. A Łobowa wyglądała właśnie na osobę ustosunkowaną i nie mającą skrupułów przy osiągnięciu swych celów, lub dla zemsty.

Kierownik stchórzył i nie wiedział jak wybrnąć z przykłej sytuacji. Zaczął miękko:

— Przepraszam. Nie ma o co się gniewać. Wcale nie powiedziałem, że nie zamierzam zwolnić Nacewicza, tylko, że w tej chwili nie mam czasu.

— A ja nie mam czasu potem. Wam łatwiej załatwić sprawę zaraz, niż mnie potem tu się fatygować.

— Więc załatwię sam... Na pewno to się da zrobić.

Łobowa zrozumiała, że kierownik robi wszystko czego ona zapagnie, nawet nie ze strachu przed odpowiedzialnością za jakieś nadużycia czy uchybienia, lecz dla swego spokoju. Powiedziała twardo:

— Proszę zwolnić Nacewicza natychmiast!

— Za waszym poleceniem.

— Bez!.. Nie zarzucono mi żadnego przestępstwa... Aresztowano, bo w mieszkaniu, które odnajmował, pochwycono jakiegoś typa!

Kierownik zadzwonił. Do gabinetu wszedł wysoki, szczupły urzędnik. Kierownik powiedział do niego:

— Proszę zaraz dać mi wszystko co macie w sprawie Nacewicza. Eskortę zwolnić!..

Posiedzenie Związkowców Przed Manifestacją 3-Maja

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce ogłasza VI Konkurs Recytatorski dla uczniów polskich szkół sobotnich, uczniów klas języka polskiego szkół publicznych i katolickich stopnia podstawowego i średniego oraz dla młodzieży uniwersyteckiej znającej język polski.

Termin i miejsce Konkursu: Konkurs odbędzie się w salach parafialnych przy kościele Matki Boskiej Anielskiej (Marianowo), 1800 N. Hermitage. Półfinały odbędą się 4 marca, finały 18 marca, zakończenie 1 kwietnia.

Warunki Konkursu: Każdy uczestnik Konkursu może brać udział tylko w jednej z grup konkursowych. Każda grupa otrzymuje odpowiednie materiały konkursowe. Uczestnik Konkursu może wygłosić tylko jeden utwór z listy przeznaczony na daną grupę. Po materiałach konkursowych należy zgłaszać do kierowników polskich szkół sobotnich, na adres Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill 60634, lub telefonicznie na numery 465-0681, 486-1974, 278-3099.

Termin zgłoszeń: Ostateczny termin zgłoszeń na VI Konkurs Recytatorski upływa z dniem 20 lutego. Zgłoszenia wyłącznie na piśmie pro-

Zebrań

Klubu Parafii Zassów

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Zassów odbędzie się w niedzielę, 19 lutego, w sali Paradise, przy 1758 W. 48th Str., o godz. 2:30 po poł.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Zofia Piekos — prezeska
Aniela A. Bartkiewicz — sekr.

Odczyt Prof. Wagnera w Instytucie Dmowskiego

W niedzielę, 26 lutego prof. Wienczyński Wagner z Detroit wygłosi odczyt pt. "Solidarność kontynuacją polskich tradycji wolnościowych." Prelegent jest specjalistą w zakresie prawa międzynarodowego, wykładał na Uniwersytetach Northwestern, Indiana w Bloomington, Ind., a obecnie wykłada w Detroit.

Niezależnie od tego prof. Wagner wygłaszał liczne odczyty i wykłady w krajach afrykańskich, oraz na Dalekim Wschodzie. Jest też on autorem licznych prac z zakresu prawa i historii prawa.

Odczyt odbędzie się w sali parafialnej św. Jacka (Resurrection Hall), o godz. 11:00 rano, bezpośrednio po Mszy.

Odczyt organizuje Instytut im. R. Dmowskiego, Oddział w Chicago i zaprasza Polonię do licznego udziału.

Zebrań Pol.-Am. Ligi Politycznej

Zebrań Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 22 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali "Janina's Lounge and Banquet Hall," przy 3459 N. Milwaukee Ave.

Nadchodzące zebrań jest bardzo ważne, ponieważ przybędą na nie kandydaci ubiegający się o wybór na różne urzędy, z demokratycznej partii.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w tym zebraniu. Przypominamy również o konieczności złożenia mandatów na nadchodzący rok i prosimy o zapłacenie za bilety.

Joseph A. Jurek — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Walentynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Koło imieniem Macieja Rataja w dniu 19 lutego, w sali Koła SPK, Nr 31, pod nr 3242 N. Pulaski, urządza doroczne "Walentynki," połączone z zabawą taneczną, oraz loterią fantową i smaczną kolacją.

Początek o godz. 2:30 po południu. Zapraszamy przyjaciół i sympatyków Związku Przyjaciół Wsi Polskiej.

Tadeusz Wona — prezes
Walenty Poniecki — sekretarz

"Bal Pączkowy"

Panienci Apostolstwa Modlitwy przy parafii św. Jacka zapraszają Polonię do tańca na "Bal Pączkowy," 18 lutego, w pięknej sali Resurrection, 3640 W. Wolfram (róg Lawndale).

Orkiestra Little Richard i jego "Polka All Stars." Wstęp o godz. 8:30 wieczorem, a później, jak zwykle, pączki i kawa.

Lorrie Chabalowski — prezeska
ks. Ludwik Gracz, C.R. — kapelan
Alvina Kamiński
i Gerri Rybicki — przewodnicząca

szę kierować na adres podany wyżej. W zgłoszeniu należy podać: imię, nazwisko, adres, telefon, datę i miejsce urodzenia uczestnika Konkursu, nazwę i adres szkoły do której uczęszcza, jak długo uczy się języka polskiego, tytuł i autora wybranego utworu.

Komisja Sędziowska: W skład Komisji Sędziowskiej wejdą osoby kwalifikowane do oceny recytacji, lecz nie uczące i nie związane w żaden sposób ze szkołami języka polskiego. Komisja będzie brać pod uwagę dobre pamięciowe opanowanie tekstu, poprawną polską wymowę, interpretację utworu oraz postawę i prezentację uczestników. Decyzja zespołu sędziowskiego jest ostateczna i nieodwoalna.

Nagrody: Dla każdej grupy przewidziane są nagrody i wyróżnienia.

Komitet Konkursu Recytatorskiego

Zaproszenie

Na Bazar Weterański

Zarząd Okręgu 1-go SWAP w Chicago wraz z zarządem Korpusu Pomocniczego Pań zawiadamiają, że w sobotę, 24 i w niedzielę, 25 marca, urządzają wielki bazar weterański, w domu własnym przy 1239 N. Wood Str., początek o godzinie 1 po południu, wstęp wolny. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na zapomogi i utrzymanie Domu Weterana.

Praca nad przygotowaniem bazaru trwa od szeregu tygodni. Zdobyto już lub nabyto szereg wartościowych fanów. Będą bogate stoiska (kioski) dla dorosłych, młodzieży nawet i dzieci. Prosimy o nabywanie i masowe rozprowadzanie kartek losowych wśród przyjaciół i znajomych. Panie z Korpusów Pomocniczych przygotowują bogaty zestaw prawdziwie polskich potraw. Wszystko własnego wyrobu, które potrafią zaspokoić apetyt najbardziej wybrednych smakoszy.

Oczekujemy wszystkich kolegów weteranów i wszystkie koleżanki Korpusów Pomocniczych, bratnie organizacje oraz przyjaciół.

Przyjdźcie państwo gromadnie na ten bazar, czeka was tu dużo miłych niespodzianek wśród weteranów. Tu będziecie mieli okazję wypróbować wasze szczęście. Tu może uśmiechnąć się do was los.

Więc czekamy na was w dniach 24 i 25 marca w gościnnym Domu Weterana.

Zarząd Okręgu SWAP i KP

Zebrań

Placówki 90 SWAP

Zarząd Placówki Nr 90 SWAP powiadamia wszystkich swych członków iż w najbliższy piątek, tj. 17 lutego, odbędzie się w domu własnym, 6005 W. Irving Park Rd. ogólne zebranie członków Placówki. Początek zebrania o godz. 7:30 wieczór.

Jednocześnie powiadamy, iż instalacja nowowybranych władz Placówki odbędzie się 4 marca (niedziela), o godz. 3 po poł.

Jerzy Miklaszewski — komendant

Z Życia Koła SPK Nr 53

Koło nasze w ubiegłym roku wykazało dużo inicjatywy i zorganizowało cały szereg udanych imprez, które przysporzyły nam wielu przyjaciół. Taką imprezą bezwzględnie jedną z najlepszych na tutejszym terenie było "Święto Zohierza," w której uczestniczyły wszystkie organizacje b. wojskowych, Harcerze i inne. Na poczty sztandarowe po prostu zabrakło miejsca przed ołtarzem.

Drugą tą masową imprezą był nasz "Oplatek," który zgromadził przeszło 100 osób. Prawie wszystkie organizacje polonijne były na nim reprezentowane. Serdeczne przyjęcie gości przez prezesa Koła T. Kuczewskiego, b. smaczna i obfita kolacja, nagroda wejściowa i dobre fany, powodowały dobry humor uczestników i prośba by częściej "robić" takie przyjęcia towarzyskie.

Dobra zabawa, dobre towarzystwo, miła sala, a przede wszystkim nastroj powodują to, że na imprezy Koła SPK Nr 53 ludzie chętnie przychodzą. Z dochołu \$100 przeznaczono na inwalidów i \$200 na inne cele charytatywne. Niedługo będzie "Święcone" i poświęcenie sztandaru Koła. Prosimy o uwagę na "Dziennik" i ogłoszenia o tych imprezach.

Przypominamy kolegom, że posiedzenie Zarządu Koła odbędzie się w Copernicus Center, przy Milwaukee Ave., jak zawsze, o godz. 11:15 rano, w dniu 21 lutego.

Tadeusz Kuczewski — prezes
Wilhelm S. Zaleski — sekr.



BEJRUT — Ewakuacja obywateli brytyjskich z Bejrutu, 10 lutego br.

Podwieczorek Bez Mikrofonu

Wprawdzie oficjalnie impreza zorganizowana przez stanowy Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej nosiła tytuł "Podwieczorek przy mikrofonie," w praktyce okazało się jednakże, że mikrofon jest występującym artystom całkiem niepotrzebny.

Takie przynajmniej wrażenie można było odnieść po ostatnim, udanym wieczorze, zorganizowanym w Domu K.P.A. w ubiegłą sobotę.

Tytuł imprezy jest jedynie "umowny," albowiem dla artystów tej miary, co Barbara Denys, Stefan Wicik i Ryszard Krzyżanowski — zwłaszcza w niewielkiej, lecz bardzo stosownej do tego typu imprez sali — mikrofon staje się sprzętem zupełnie niepotrzebnym.

Brak mikrofonu zapewnił bliiski, ciepły, niemal intymny kontakt — pomiędzy wykonawcami a publicznością, która odbierała arie operowe, poezję mickiewiczowską, skecze i monologi z żywym zainteresowaniem, bawiąc się przez godzinę znakomicie.

Fakt, że program jest umiejętnie wyważony (co nie często zdarza się w przypadku różnych naszych wieczorów rozrywkowych) — sprawia, że goście opuszczają salę spragnieni dalszej rozrywki; otrzymują ją zresz-

Instalacja Klubu Pow. Rabka-Zdrój

Klub Parafii Rabka-Zdrój zaprasza wszystkich członków i przyjaciół na zabawę instalacyjną, która odbędzie się w sobotę, 18 lutego, w sali Polonia Ballroom, przy 46th i Archer Ave. Początek o 6:30 wieczorem. Bilety są po \$12.50 od osoby. Będzie podana smaczna kolacja, a do tańca przygrzewać będzie orkiestra "Polka Tones." Prosimy wszystkich z okolic o przyłączenie się do nas. Pracujemy i wspomagamy kościoły w Polsce, które z nikąd nie mają poparcia.

Jan Niznik — prezes
Alicja Żurek — sekr. prot.

Klub Parafii Jadowniki Mokre

Klub Parafii Jadowniki Mokre będzie miał swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 19 lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Edward Kozioł — prezes
Alina Dec — sekr.

Czwartkowe Spotkanie Nauczycieli

Czwartkowe spotkanie nauczycieli polskich odbędzie się 16 lutego, o godz. 7 wiecz., jak zwykle w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee Ave. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie. Wyświetlane będą przeźrocza z Ziemi Świętej.

Prosimy o liczne przybycie.
Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich

Zabawa Karnawałowa Szkoły T. Kościuszki

Zarząd Koła Rodzicielskiego Szkoły im. T. Kościuszki serdecznie zaprasza wszystkich rodziców i przyjaciół na zabawę karnawałową, która odbędzie się 18 lutego, w sali Placówki 90-ej SWAP, 6005 W. Irving Park Road.

Początek o godz. 8 wieczorem. Orkiestra: "Białe-Czerwoni."
Bufet i bar obficie zaopatrzone. Dochód z zabawy przeznaczony na cele szkolne.

Adam Cegielski — prezes
Halina Dembowska — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Regulamin

VI Konkursu Recytatorskiego

W piątek, 10 lutego w siedzibie Związku Narodowego Polskiego odbyło się posiedzenie w sprawie tegorocznej manifestacji narodowej i obchodu rocznicy Konstytucji 3-go maja, w posiedzeniu wzięli udział dyrektorzy, komisarze z Okręgów 12 i 13 ZNP, prezesi i sekretarze Gmin Związkowych.

Helena M. Szymanowicz, wiceprezeska ZNP i przewodnicząca obchodu 3-maja otworzyła posiedzenie, witając wszystkich obecnych i dziękując im za przybycie. Przedstawiła ona cel owego posiedzenia i poprosiła do przekazania swoich uwag mecenasa Alojzego A. Mazewskiego, prezesa ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej. Prezes zaznaczył, że obchody Konstytucji 3 maja mają w tym roku specjalne znaczenie. Manifestacja odbędzie się w sobotę, 5-go maja w śródmieściu Chicago. W bardzo ogólnych zarysach Prezes przedstawił program tegorocznej manifestacji. Będzie ona i powinna być urządzona jak na największą skalę, ponieważ w tym roku przypadają dwie wielkie rocznice w historii Polonii Amerykańskiej, są nimi: 40-lecie powstania Kongresu Polonii Amerykańskiej i 40-ta rocznica zwycięstwa pod Monte Cassino. Te dwie rocznice powinny być podkreślane na rydwanach i w

hasłach niesionych w tegorocznej paradzie 3-cio Majowej.

Wieczorem 5 maja odbędzie się bankiet w hotelu Conrad Hilton, o godz. 7:00 wiecz. Przewodniczącą bankietu jest Helena Zielińska, prezeska Związku Polek w Ameryce. Jedynym mówcą na tym bankiecie będzie Ronald Reagan, prezydent Stanów Zjednoczonych. Kardynał Joseph Bernardin, arcybiskup Archidiecezji chicagowskiej wygłosi inwokację.

Marszruta pochodu nie uległa zmianie. Przejdzie on ulicą Dearborn w kierunku Jackson Blvd. Wyruszy o godz. 12 ze skrzyżowania Wacker Dr. i Dearborn ul. Po pochodzie odbędzie się okolicznościowy program na Placu Daley Center.

W dniu 3 maja przed południem zostanie złożony wieniec pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki koło Planetarium.

W niedzielę, 6 maja będzie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele św. Trójcy.

Prezes Mazewski apelował i prosił wszystkich, aby na posiedzeniach swych Gmin i Grup przedstawili projekty odnośnie tegorocznej manifestacji i zachęcali swoich członków do licznego uczestnictwa, a szczególnie organizacje mające sztandary, aby wystąpiły z pocztami sztandarowymi.

Wiceprezeska ze swej strony prosiła o współpracę.

Niedługo zostanie zwołane posiedzenie przedstawicieli wszystkich polonijnych organizacji, na którym omawiane będą szczegóły manifestacji.

Władysław Kuman — koresp.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 19 lutego, w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godz. 2 po południu.

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP podaje do wiadomości swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 26 lutego, w sali Woźniak Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave., o godz. 2 po poł.

Zmiana Sali

Zarząd Gm. 87 ZNP, podaje wszystkim delegatom i delegatkom do wiadomości zmianę sal posiedzeń na rok 1984.

Następne posiedzenie Gm. 87 ZNP, połączone wraz z instalacją urzędników odbędzie się w piątek, 9 marca, w nowej sali Podhalan, pnr. 4808 S. Archer Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy o liczne przybycie.

Józef Sroka — prezes
Lottie Poremba — sekr. Gminy

Zabawa Stołeczka

Korpus Pomocniczy Placówki 14 SWAP, zaprasza kolegów, koleżanki oraz Polonię na "Zabawę Stołeczka," jaką urządzają w niedzielę, 25 marca, we własnej sali Placówki 14, pnr. 4139 S. Kedzie Ave.

Początek zabawy o godz. 1:30 po poł. Wstęp \$1.50 od osoby oraz kartki losowania w cenie \$1.00, na dziesięć pięknych fanów do wygrania. Po więcej informacji należy skontaktować się z sekr. Anną Kaczyńską, pnr. 3517 W. 57th Place.

Sekr. Gen. Emil Kolasa Na Posiedzeniu

Instalacyjnym Gminy 75
W piątek, 24 lutego odbędzie się miesięczne i instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 8:00 wieczorem.

Prócz spraw administracyjnych — rutynowych, odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 75 ZNP na rok 1984.

Przysięgę od nowych urzędników odbierze Emil Kolasa, sekretarz generalny ZNP.

Podczas tego posiedzenia będzie program instalacyjny, jak również będzie podana kolacja dla zaproszonych gości i wszystkich delegatów Gminy 75 ZNP.

Zapraszamy wszystkich delegatów przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie.

Stanisław Sciblo — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Przednia WOŁOWINA Na Pieczeń (Chuck Roast) STEK NA ROŻNA 1.59 Ft. PRZEDNI STEK WOŁOWY 1.09 Ft.	89¢ Ft.	KURZE NÓŻKI (Chicken Legs) GOLONKA WOŁOWA 1.29 Ft. WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft.	49¢ Ft.
Gold Medal MAKA 5-Funt. (Flour) HUNT'S SOS POMIDOROWY 4/8-Unc. 1.00 WHITE CLOUD PAPIER TOALETOWY 4 Różn. 99¢	89¢ Ft.	G.W. CUKIER 5-Funt. (Sugar) ŚMIETANKA DO KAWY 2 Pajnty 1.00 LOUIS RICH PARÓWKI Z KURY 12-Unc. 59¢	1.49 Ft.
LIKE 8/16-Unc. lub But. LIKE BEZ CUKRU TAB lub SPRITE 2 Litry 89¢ ECKRICH WĘDZONA KIELBASA 1.69 Ft.	79¢ Plus Dep.	BANANY 3 Funt. Za JONATHAN JABŁKA 3-Funt. Worek Za GŁÓWKI SAŁATY 3 Główek Za	1.00
Skol WÓDKA 3/4 Litra JIM BEAM BOURBON 3/4 Litra 4.99 CHRISTIAN BROS. WINIAK 1 Litra 6.99	3.99	Czerwone ZIEMNIAKI 10-Funt. (Potatoes) KALIF. POMARAŃCZE 3 Funt. Za 1.00 BIAŁE GREJPFRTY z Florydy 5-Funt. Worek 1.49	1.69

INTERNATIONAL FOODS INC.
MOWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643 3417 W. DIVERSEY 384-0959 2140 N. WESTERN 278-4070 4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyrzedaży: Od 14 do 19 Lutego
Wyrzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 18 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

Table with columns for 'WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJED. I W KANADZIE' and 'DO INNYCH KRAJÓW'. It lists subscription rates for daily, weekend, and yearly issues in dollars and cents.

Slogany i Rzeczywistość

Na tle sytuacji wewnętrznej w Sowietach, która przez śmierć Andropowa przyniosła zmianę na stanowisku przywódcy partii komunistycznej, zarysowały się wyraźne dążenia w polityce obu supermocarstw, aby doprowadzić do odprężenia.

Otóż wydaje się, że trzeba być bardzo ostrożnym w reagowaniu na zachęty ze strony nowego przywódcy Sowietów, aby w stosunkach amerykańsko-sowieckich powrócić do okresu "pokojowego współistnienia".

A po stronie amerykańskiej też odezwały się opinie upraszczające na prasowy użytek reakcje prez. Reagana na zmianę warty w Moskwie. Oto można było wyczytać w tytułach, że Reagan "wzywa do odwilży", że administracja rządowa miała dać Moskwie do zrozumienia, aby odejście Andropowa i przejęcie władzy na Kremlu przez Czernienkę wykorzystać dla podjęcia "dialogu" przez oba supermocarstwa.

Miałoby on służyć poprawie stosunków na linii Washington-Moskwa w szerokim zakresie tych wszystkich problemów, które wchodzi w zakres interesów obu mocarstw w polityce międzynarodowej.

Jest oczywiste, że problemy stosunków amerykańsko-sowieckich trzeba ujmować i na płaszczyźnie ich oddziaływanie na układ sił ideologicznych, politycznych i wojskowych z jednej strony w NATO, z drugiej zaś w bloku sowieckim. Amerykańscy sojusznicy niepokoiłi się aż do przesady możliwościami konfliktu, jak też naciskami na Washington, aby zażegnać zerzenie, w którym zostaną użyte bronie atomowe.

Trudności Stalowni

Kompanie przemysłu stalowego poszukują nadal dróg, aby wyprowadzić stalownie z trudności zarówno finansowych, jak i w zakresie organizacyjnym i technicznym.

Dostawy stali krajowej produkcji spadają od 1979 r., kiedy to wyniosły 100 milionów ton. Dane za następne lata są następujące: 1980 - 84 milionów ton, 1981 - 87 milionów, 1980 - 80 milionów i w 1983 r. - 67 milionów ton.

Kompanie przemysłu stalowego podejmują więc zabiegi, aby rozwiązywać swoje kłopoty przez łączenie firm. Ostatnio U.S. Steel kupiła za \$575 milionów kompanię National Steel.

Obecnie rokowania o połączenie operacji, prowadzą Republic Steel zajmująca czwarte miejsce w hierarchii kompanii stalowych, która chce nabyć Jones & Laughlin Steel, będącą na trzecim miejscu w produkcji.

Znawcy spraw przemysłu stalowego wyrażają przekonanie, że i inne kompanie będą łączyły się, jeśli nie przez sprzedaż całości urządzeń technicznych i operacji produkcyjnych, to przez łączenie badań specjalistycznych na użytek przemysłu stalowego.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że ostatnia recesja, wysokie koszty produkcyjne, oraz przestarzałe pod względem technicznym zakłady, jak też bardzo ostra konkurencja zagranicznych przemysłowych stalowych, po prostu narzuciły amerykańskiemu producentowi konieczność dostosowania się do nowych warunków.

Ocenia się, że w ostatnich dwóch latach nasz przemysł stalowy poniósł straty w wysokości ponad trzech bilionów dolarów każdego roku. Aby zrównoważyć te straty kompanie stalowe zaczęły ograniczać produkcję, zwalniając pracowników, jak też zamykając stalownie przestarzałe pod względem technicznym.

Według doniesień agencji prasowych z Europy, w Londynie wystąpienie Reagana zostało przyjęte jako właściwe posunięcie we właściwym czasie. Podkreśla się jednak, że nawet optymiści nie widzą szybkiego wejścia na drogę polityczną, prowadzącą do "odwilży".

Brytyjczycy opowiadają się więc za "dialogiem", ale jednocześnie z wielką ostrożnością przyjmują apele sowieckiej strony na temat "pokojowego współistnienia".

Koła polityczne w Bonn wyraziły zadowolenie, że prezydent Reagan zdecydował przesłonić pojednawczymi gestami swój obraz "podlegacza wojennego", chociaż ma to na celu osiągnięcie praktycznych korzyści w tegorocznych wyborach prezydenckich.

W Paryżu uznano, że zmiana nastawienia i tonu w antykomunistycznej retoryce prez. Reagana była "spektakularna".

Bardzo znamienne opinie wyszły z kół rządowych Italii. Rzym uznał, że w wystąpieniu Prezydenta było braku konkretnych idei i propozycji wykonawczych na rzecz zmniejszenia napięcia między Zachodem i Wschodem.

Wreszcie w Genewie, gdzie istnieją silne środowiska zajmujące się polityką międzynarodową, wyrażane są oceny, że wprowadzenie retoryki prezydenta Reagana nie przywróci harmonii w stosunkach Zachód-Wschód.

Kompania U.S. Steel zamyka 6 zakładów produkcyjnych, jak też zmniejszyła operacje w 24 zakładach i kopalniach, co znowu spowoduje zmniejszenie liczby pracowników o 15,400.

Gdy sprawa sprzedaży National Steel zostanie przeprowadzona, trzeba liczyć się z dalszym zmniejszeniem liczby unistów w przemyśle stalowym, zatrudnionych obecnie w zakładach tej kompanii na terenie Illinois, Indiana i Michigan.

Oczywiście sytuacja przemysłu stalowego będzie oddziaływała na całość życia gospodarczego kraju. W interesie więc kraju leży, aby problemy kompanii produkujących stal zostały uporządkowane zgodnie zarówno z interesami przemysłu, jak też zgodnie z potrzebami kraju.

W związku z tym należy odnotować przewidywania kół przemysłowych odnośnie wzrostu gospodarczego w obecnym roku. Ekonomici przewidują, że wzrost ten wyrazi się normą 4.4 proc.

Na sytuację stalowni będzie miała wpływ i inflacja. Ekonomisci oceniają, że ona wyrazi się w pierwszym kwartale normą 5 proc., a do końca roku wzrośnie do 6.7 proc.

To i Owo

Za 4,000 złotych można stać się właścicielem prawdziwego wagonu tramwajowego. Taką cenę wyznaczyło Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi na stare, wycofane już z eksploatacji tramwaje.

Są one chętnie kupowane przez działkowiczów, którzy je zamieniają na malownicze, obrosnięte kwitnącymi pnączami, efektowne domki letniskowe.

Kilkadziesiąt takich wagonów pełni już funkcje domków i altan w ogródkach działkowych Łodzi. Tramwaje chętnie wykorzystują również przedszkola.

Uczeni amerykańscy ustalili, że mózg ludzki jest w stanie zgromadzić i przechować ponad tysiąc miliardów informacji.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nowa Fala Zbrodni w Detroit

"DZIENNIK POLSKI" Detroit - Najnowsze dane statystyczne mówią o nowej fali zbrodni i przestępczości w Detroit. Wzrosły przestępstwa takie jak zabójstwa, kradzieże samochodów, napady rabunkowe, włamanie i zastraszanie.

Gwałty w kilku wypadkach zakończyły się śmiercią ofiar. W ogóle kategoria gwałtu obejmuje wszystkie kobiety, bez względu na ich wiek. Prośby, apele, protesty, by władze policyjne i miejskie zwiększyły bezpieczeństwo na ulicach detroickich.

Brak policjantów, by pilnowali szkół, tłumaczy się też potrzebą walki ze wszystkimi odmianami przestępstw, a ostatnio przede wszystkim z zabójstwami i kradzieżami samochodów.

Došlo do tego, że policja nawet nie reaguje na wezwanie o pomoc, a jeżeli pokaże się, to często już za późno.

Przed dwoma tygodniami 16-letnia uczennica zaginęła w drodze do autobusu, którym miała się udać do szkoły. Zawiadomiona, policja zwykle nie robi przez 24 godziny, bo taka jest praktyka odnośnie do zaginionych osób.

Oczywiście w wypadku 16-letniej Michele Jackson czas nie odgrywał już żadnej roli, bo nawet natchmiastowe zawiadomienie władz nie uratowałoby jej życia.

Mayor Coleman Young zabrał głos w tej sprawie, nawołując do większej ostrożności i odpowiedzialności. Nie ukrywał swego gniewu i żalu, ale na tym się skończyło.

Przypominamy, że w latach 60-tych mayor Jerome P. Cavanagh stworzył specjalną komisję do walki ze zbrodnią i przestępczością.

Przeznaczając się do walki ze zbrodnią i przestępczością, Jakkolwiek były to lata rozruchów i zaburzeń rasowych, liczba zabójstw w Detroit była o wiele mniejsza niż się notuje obecnie.

Czy nowa komisja może coś zrobić, jeżeli jest brak policji, jeżeli oskarżonych uniewinnia się lub po prostu wypuszcza po minimum odbytych kary?

W wielu wypadkach pierwsze przestępstwo jest jakby listem żelaznym do znalezienia się na wolności, ponieważ było dokonane po raz pierwszy i może być "błędem" podsądnego, który może się poprawić.

"Wina" 16 letniej Michele Jackson było to, że o tym samym czasie udawała się do szkoły, idąc tą samą drogą - cztery bloki od domu do przystanku autobusowego.

Przed kilku dniami mayor Young udzielił obszernego wywiadu Detroit Free Press z okazji 10-lecia sprawowania swego urzęd.

Przed kilku dniami mayor Young udzielił obszernego wywiadu Detroit Free Press z okazji 10-lecia sprawowania swego urzęd.

Wracamy do tego, by znów przypomnieć Panu Mayorowi, że największej popełniają zbrodni Detroicki w Detroit na Detroickanach, a poza tym

Lechosław Gawlikowski

Szkodliwe Zbrojenia Narzucone PRL Przez ZSRR

PRL tempo wzrostu dochodu narodowego przekroczyło nieznacznie tempo wzrostu wydatków zbrojeniowych.

Zanim zajmiemy się tym okresem, kilka słów o poprzedniej epoce. Wyniesiony do władzy w roku 56-ym Władysław Gomułka rozczarował społeczeństwo nie tylko w dziedzinie politycznej, ale i gospodarczej.

Okres ten trwał jednak tylko przez rok. Poczynając od roku 57-ego udział wydatków na zbrojenia w dochodzie narodowym wzrastał z roku na rok.

Ograniczę się do jednego przykładu. Otóż w ciągu lat 60-tych dochód narodowy wytworzony netto wzrósł o blisko osiemdziesiąt procent.

Wzrost wydatków na zbrojenia był więc dwukrotnie niemal wyższy od wzrostu dochodu narodowego.

Za szczególne "osiągnięcie" Gomułki można uznać fakt, że właśnie w ostatnim roku jego rządów Polska dogoniła Czechosłowację w wydatkach na zbrojenia, jeśli wziąć pod uwagę udział wydatków na ten cel w dochodzie narodowym.

W roku siedemdziesiątym rozpoczęły się gospodarcze zmiany funkcjonariusza PZPR, który swym serwilizmem prześcigał nawet swych najbardziej gorliwych towarzyszy.

Piotr Jaroszewicz zwrócił szczególną uwagę właśnie na rozwój przemysłu zbrojeniowego.

Setki tysięcy Polaków pracują w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Przemysłobiorstwa nie dysponują funduszami, które pozwalałyby zmniejszyć ryzyko chorób zawodowych.

Przeważają - pisze "Życie Warszawy" - tendencje do uzyskiwania doraźnych efektów produkcyjnych.

Nic dziwnego, że nie podejmowano bardziej długofalowych przedsięwzięć, modernizacyjnych, które mają wielkie znaczenie dla poprawy warunków pracy.

Zakłady pracy miały również poważne trudności z zakupem urządzeń wentylacyjnych i odpylających.

Przed kilku dniami mayor Young udzielił obszernego wywiadu Detroit Free Press z okazji 10-lecia sprawowania swego urzęd.

Dawniej mayor mówił o rasizmie, dziś tego nie wspomina - gdy chodzi o przestępstwa - bo jakże można zmienić prawdę, że Murzyni - w szkolnym i nieszkolnym wieku - są gwałcone przez Murzynów?

W tym samym czasie rosła w bankach zachodnich góra polskiego zadłużenia, która już wkrótce miała pogrzebać obu budowniczych drugiej Polski.

Tempo rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego wcale nie osłabło w drugiej połowie lat 70-tych.

W okresie od roku 1975 do roku 1981 wydatki zbrojeniowe PRL rosły w oszalałym tempie 14 procent rocznie.

Nasuwa się pytanie: skąd ta tragiczna dla narodu krótkowzroczność ekipy partyjnej? Dlaczego w roku 1981 zwiększono wydatki zbrojeniowe aż o 7 procent w sytuacji gdy dochód narodowy wytworzony netto spadł o 1,2 procent.

Z odpowiedzią na to pytanie łączy się też wpływ cyklicznej modernizacji uzbrojenia krajów komunistycznych z cyklem koniunkturalnym w tych krajach.

Modernizacja uzbrojenia wymaga zwiększenia inwestycji. Inwestycje narastają nawet wówczas gdy gospodarka zaczyna już sygnalizować, że inwestycje przekroczyły dopuszczalny poziom.

To może wyjaśnić dlaczego mimo propagandowych wysiłków władze nie potrafią sobie poradzić z ograniczeniem inwestycji w okresie kryzysu.

Według informacji z kraju, taka była właśnie geneza dodatkowej sumy 75 miliardów złotych na inwestycje, jaka pojawiła się w budżecie PRL w roku 1981.

Bez ryzyka błędu można powiedzieć, że niemożność uporządkowania i ograniczenia programu inwestycji oraz dostosowania ich do potrzeb gospodarki i społeczeństwa, wynika właśnie z trwającą nadal rozbudową przemysłu zbrojeniowego.

Zagrożenie Zdrowia

Sporymi środkami, ograniczano wydatki na bhp. Wynika to z badań przeprowadzonych w II półroczu ub. roku w 238 zakładach.

W ub. roku przedsiębiorstwa dysponowały łącznie kwotą 41 mlrd zł na fundusz, z którego mogły być finansowane wydatki na poprawę warunków pracy.

Na realizację najpilniejszych przedsięwzięć brakowało im jednak aż ok. 5 mlrd zł.

Bardzo nieliczne uzyskały na ten cel środki z Centralnego Funduszu Ochrony Środowiska.

Zakłady, które nie przestrzegają warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, w niewielkim tylko stopniu ponoszą za to odpowiedzialność.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

UWAGA! MIŁOŚNICY SPORTU

Luty jest miesiącem przeznaczonym do wyboru i nominacji kandydatów do "National Polish-American Sports Hall of Fame" (Honorowa Lista Uznanie).

Jest to sposobność dla miłośników sportu by wybrać godnego nominata z pośród Amerykańskich sportowców polskiego pochodzenia (matka albo ojciec muszą być polskiego pochodzenia) do takiej Honorowej Listy Uznanie, uznając jego lub jej szeroko znane osiągnięcia w dziedzinie sportowej — powiedział p. Gamalski, przewodniczący NPASHF. Zarówno amatorzy, jak i zawodowi sportowcy, mężczyźni i kobiety, są uprawnieni do tego tytułu, z warunkiem dwuletniego okresu nie brania czynnego udziału w sporcie.

Wszystkie nazwiska takich kandydatów powinny być przedłożone do Komitetu Balotowego przy NPASHF do aprobaty przed umieszczeniem ich na liście do głosowania w miesiącu marcu. Przewiduje się 20 nazwisk, które będą przedłożone do głosowania członków Rady NPASHF, złożonej z reporterów prasowych i telewizyjnych, oraz osób już znajdujących się na tej Honorowej Liście Uznanie.

Uprawnieni do głosowania wybiorą 6 nazwisk z pośród kandydatów, a każdy z nich musi otrzymać co najmniej 75 proc. z całości oddanych głosów.

"The National Polish-American Sports Hall of Fame and Museum" — zostało założone w roku 1973 i mieści się w Domu Sportowym "Fieldhouse" Im. Dąbrowskiego na kampusie St. Mary's College w Orchard Lake, Mich. Do tej pory, na tej Honorowej Liście uznanie, znajdują się 32 nazwiska. Wszystkie te nazwiska można przeczytać w wyżej wymienionym miejscu.

Zainteresowani sportowcy i kibice powinni wysłać nazwiska swoich kandydatów pocztą na adres:
Hall of Fame Sports Committee,
P.O. Box 12247,
Hamtramck, Mich. 48212.

WISŁA — PALERMO 7:2 W ROZGRYWKACH HALOWYCH

Przeciwnik Wisły nie należy do słabych. W istocie gra rozsądnie, na dobrym poziomie technicznym i z dużym zacięciem. Aby rozszyfrować przeciwnika, Wisła na pierwszy ogień wystawiła zespół, który zdolny jest "sprawdzić" możliwości przeciwnika. Wydaje się jednak, że początkowy skład, czy jego zmiany, wszyscy grają tą samą metodą. I właśnie metoda ta przynosi rezultaty: błyskawiczne akcje, zaskoczenie przeciwnika, gra z pierwszej piłki wyprowadza przeciwnika z kontensu i musi się on zgodzić na grę podyktowaną przez zespół polski.

Początkowy skład: W. Tofilo (bramka), A. Lipiński, W. Laskowski — obrona, Z. Kostrzewiński, T. Michalyszyn, K. Matuszewski — atak. Zmiany odbywają się płynnie; przy dużym tempie zawodnicy Wisły nie wykazują zmęczenia. Pierwsze bramki padły z zagrań obrony Wisły: w 6 min. Z. Kostrzewiński z podania W. Laskowskiego, 9 min. Z. Drozd z podania A. Lipińskiego, 10 min. A. Dąbrowski z zagrania Z. Drozda. Ten ostatni — po ciężkiej kontuzji w ub. roku gra coraz pewniej i coraz skuteczniej. Przeciwnik zdobył bramkę tuż przed przerwą; 3:1 dla Wisły.

Po przerwie w 5 min. Z. Drozd strzela z podania H. Pikula; przeciwnik zmniejsza deficyt na 4:2 i zagraża bramce polskiej. Obronca A. Lipiński ratuje Wisłę przed utratą następnej bramki. W 17 min. po przerwie rzut wolny wykonuje H. Pikul, podanie do wybiegającego na pozycję Michalyszyna, a ten podwyższa na 5:2. Wisła jest niestrudzona i w 18 min. M. Gorzelany zdobywa następną bramkę z podania Z. Kostrzewińskiego. Ostatnia bramka dla zespołu polskiego pada w ostatnich sekundach meczu, kiedy piłka z pierwszych zagrań — jak po sznurku — przeszła całe boisko, Michalyszyn-Matuszewski-Kostrzewiński i ten ostatni "postał kropkę nad i" i tak zakończył się mecz zwycięstwem Wisły nad Palermo 7:2.

Kolektyw Wisły w tym meczu uzupełniali z powodzeniem: M. Krawczyk, M. Skok, K. Drabik, H. Kozłowicz. Duet obrony Wisły — Laskowski-Lipiński nie tylko spełnia funkcje defensywne, ale zawsze jest gotów do akcji ofensywnych. Kondycja pozwala im wyjść do przodu i wrócić na pozycje obronne.

Za ostrą grę, dobrzy sędziowie dwa

razy posłali na ławę karną graczy przeciwnika. Ale przeciwnik przez ten czas "murował" swą bramkę całą pozostałą drużyną. Menedżer Wisły, T. Kozłowski i trener-gracz T. Michalyszyn z zadowoleniem stwierdzają poprawę kondycji Wisły, "doszlifowanie się" młodzieży i dobrą atmosferę w zespole.

Następny mecz w Soccer City (Highland Park) w niedzielę, 19 lutego o godz. 4-ej z Pampas "A", która jest czołową drużyną w grupie "B". Zespół polski w tym meczu będzie miał "pełne ręce roboty" — pisze Skiba.

W piątek, w kategorii "Over-30" Wisła zremisowała 2:2 z drużyną Polillas. Wisła wystąpiła w słabym składzie. Jej bramkarz uratował drużynę przed porażką.

Następny mecz Wisły "Over-30" w Villa Park, w piątek 17 lutego z Winged Bull o godz. 8-ej wieczorem.

NAJLEPSZY PIŁKARZ MICHEL PLATINI!

Podsumowano wyniki tradycyjnej ankiety "France Football" na najlepszego piłkarza roku w Europie. "Złota piłka" — '83 przypadła piłkarzowi francuskiemu, Michelowi Platiniemu, występującemu w Juventusie Turyn, który w plebiscycie z udziałem dziennikarzy z 26 krajów otrzymał 110 pkt.

Platini 18-krotnie został umieszczony na pierwszym miejscu, a 5-krotnie na drugim. Za Platiniem w plebiscycie "FF" uplasowali się Szkot Kenny Dalglish — (Liverpool) — 26 pkt. i Allan Simonsen (Dania — Vejle BK) — 25 pkt.

Dalsza kolejność: 4. Gordon Strachan (Aberdeen) — 24 pkt., 5. Felix Magath (Hamburger SV) — 20 pkt., 6. Renat Dasajew (Spartak Moskwa), Jean-Marie Pfaff (Bayern Monachium) — po 15 pkt., 7. Jasper Olsen (Ajax Amsterdam), Karl-Heinz Rummenigge (Bayern Monachium) — po 14 pkt., 9. Brian Robson (Manchester United) — 13 pkt., 10. Alain Giresse (Bordeaux) — 10 pkt.

GDZIE JEST "ZŁOTA NIKE"?

W Brazylii trwają poszukiwania skradzionym Pucharem Rimeta czyli "Złotą Nike". To bezcenne trofeum zdobyli piłkarze brazylijscy, gdy po raz trzeci zostali mistrzami świata, tym samym puchar ten zdobyli na własność. Policja aresztowała 5 osób podejrzanych o kradzież, lecz dwie zwołała a trzy przesłuchuje nadal, choć trudno będzie im udowodnić, że dokonali tej kradzieży.

Cała Brazylia jest głęboko poruszona tą kradzieżą. Symboliczna wartość tego pucharu jest wielokrotnie wyższa od jego rzeczywistej wartości. Złoty ten puchar waży 3.250 gramów i wartość jego ocenia się na 47 tysięcy dolarów.

Sam słynny "Król futbolu" — Pele, jest wstrząśnięty tą kradzieżą. Apelowal on do społeczeństwa, by pomogło w poszukiwaniu pucharu. Jak powiedział: "Zadne pieniądze nie są w stanie wyrównać tej straty. Być może nigdy już nie uda nam się w przyszłości podobna sztuka i nigdy Brazylia nie zdobędzie na własność tego trofeum. Dlatego strata jest niepowetowana".

SUKCES POLSKIEGO ŻEGLARZA

Kpt. Andrzej Urbańczyk ukończył następny etap swego samotnego rejsu dookoła świata na jachcie "Nord IV". Po 70 dniach żeglugi non-stop z Port Darwin (Australia) przez Ocean Indyjski, kpt. Urbańczyk dopłynął do wybrzeża Afryki.

Kpt. Urbańczyk pokonał w tym etapie ponad 6.000 mil morskich. W końcu stycznia 1984 r. żeglarz polski popłynął również non-stop przez Atlantyk, Kanał Panamski do San Francisco, gdzie zakończy rejs wokół kuli ziemskiej.

Urbańczyk rozpoczął swój samotny rejs 19 maja 1983 r. w San Francisco.

W pierwszym etapie pokonał po 68 dniach trasę 8 tysięcy mil morskich i zawiązał do Portu Darwin w Australii. Był to wycieczny w skali światowej, gdyż po raz pierwszy samotny żeglarz pokonał trasę ze Stanów Zjednoczonych do Australii bez zawijania do portu. Rekordowy był również czas pokonania tej trasy.

IRAN NIE WYSTĄPI W LOS ANGELES

Ostatnio zakomunikowano w Teheranie, że sportowcy Iranu nie wezmą udziału w Igrzyskach Olimpijskich jakie odbędą się w tym roku w Los Angeles.



Sarajewo. — Łyżwiarka jugosłowiańska Sandra Dubrawicz zapala znicz olimpijski w czasie uroczystości inauguracyjnych Olimpiadę Zimową 8 lutego br. (UPI)

Paczkowy Skandal

Ciągle nowe trudności pojawiają się w otrzymywaniu paczek z zagranicy. Opóźnienia w dostarczaniu przesyłek, giniecie paczek, uszczuplanie ich zawartości, to zjawiska nagminne. Ale oto jeszcze jedno zdumiewające utrudnienie. Rozgłoszona warszawska nadała rozmowę ze słuchaczem, który dostał paczkę z Niemiec Zachodnich.

Przy odbiorze paczki kazano mu zapłacić ponad 600 zł i to nie w złotych lecz w walucie obcej. Uzasadniano to tym, że paczka jechała przez Czechosłowację, a nie przez NRD, jak powinna.

Odbiorca musiał kupić walutę na czarnym rynku.

Przy tej okazji radio warszawskie nadało rozmowę z przedstawicielem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, który stanowczo potwierdził, że sprzedawanie i kupowanie obcych walut jest karalne. Obrót wartościami

dewizowymi jest zabroniony i nie ma żadnego usprawiedliwienia.

Odbiorca paczki z NRF musiał zapłacić 4500 zł na nielegalnie kupione forinty, dla pokrycia sumy ponad 600 zł, na wykupienie otrzymanej w prezencie paczki. Nadawca rzekomo uiszczył opłatę tylko do granicy RFN.

Władze paczkom z Zachodu są niechętnie. Od początku prowadzi się akcję propagandową mającą przekonać, że przyjmowanie paczek to żebractwo, uwłaczające dobremu imieniu Polski. Za propagandą idą utrudnienia praktyczne.

PRL, jak pamiętamy, zażądała od Niemiec Zachodnich zwrotu kosztów pocztowych w dewizach — za transport i dostarczanie przesyłek na terenie Polski wtedy, kiedy RFN zniosła opłaty pocztowe za paczki przesyłane do Polski z jej terenu. Przyjęto to jako afront zarówno wobec Niemiec Zachodnich jak i obywateli PRL. Trudno wątpić, że ten krok wpłynął na zniesienie po pewnym czasie tej ulgi.

Zyski osiągnięte przez PRL z tytułu tzw. opłat końcowych za doręczenie paczek wewnątrz kraju są znaczne. W roku 80 poczta polska pobrała w ten sposób 4 300 000 dolarów. W 81 - 10½ miliona dolarów. W 82 - 47 milionów dolarów. W pierwszej połowie 83 - aż 26 milionów dolarów.

Park District Athlete Of The Year Coach Gene Sullivan

Gene Sullivan, Basketball Coach of Loyola University, will share the spotlight with 20 Chicago youngsters seeking the title "Junior Citizen of the Year," at the Chicago Park District's annual Junior Citizen Banquet at 6:30 p.m., Tuesday, March 13, in the Grand Ballroom of the Conrad Hilton Hotel, 720 S. Michigan Ave.

Sullivan, former DePaul University athletic director will receive the George T. Donoghue Memorial "Athlete Of The Year" Award. The late George Terry Donoghue was General Superintendent of the Chicago Park District from 1934 to 1960.

Sullivan graduated cum laude in physical education from the University of Notre Dame in 1953. After two years of military service in Korea, he joined the staff of Loyola Academy High School as head basketball coach.

He returned to Notre Dame in 1967 as assistant coach. He later became athletic director of DePaul, where he fashioned the Blue Demon's first television and radio package.

Sullivan later moved to Loyola as athletic director prior to taking over as head basketball coach in 1980.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

PRZEDWIOSENA WYPRZEDAŻ
CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARMITAGE AVE. ★ ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Godziny: Poniedz. Czwart. 9:30-8:30, Wtorek, Środa, Sobota 9:30-5:30,
Piątek 9:30-6:00 • Niedziela — Zamknięte

<p style="text-align: center;">Remanent DAMSKIE BLUZKI Z długimi lub krótkimi rękawami piękne wzory, nie wszystkie rozmiary. Wart. do \$28.00 \$9.99</p>	<p style="text-align: center;">Dużego Rozmiaru 4.75 Uncjowe MYDŁO JERGENS Z Delikatnym Lotion Wart. 39¢ Sztuka 5 Sztuk 99¢ Ogran. 10 Sztuk</p>
<p style="text-align: center;">Dziecięce SPIOSZKI i KOŁDERKI-SPIOSZKI Znanej Firmy Carter Różne Rozmiary Idealne na europejską, zimną pogodę. OSZCZĘDZ 40% Tylko 1 Tydzień</p>	<p style="text-align: center;">OSTATECZNA WYPRZEDAŻ Męskie ZIMOWE ŻAKIETY S-M-L-XL Dobrego gatunku, specjalna grupa. Dopóki starczy zapas \$19.99</p>

Tradycyjne
o starokrajskim
smaku do nabycia!

Homeland® Hard Salami
from Hormel.

Ten sam znakomity i bogaty smak, którym zachwycali się Wasi przodkowie — jest tu znowu w Homeland® Hard Salami. Troskliwie przygotowane ze specjalnego mięsa, importowanych przypraw i mistrzowsko wymierzonym dodatkiem czosnku. Jest najpierw wędzone, a potem trzymane jakiś czas do nabrania doskonałego smaku. Wyśmienite na kanapki, różne przekąski i do sałatek. Pytajcie o nie teraz w Waszych delikatesach. Homeland... wykonane z prawdziwą tradycją.

Hormel

DO NABYCIA W

Minelli Bros.	Wiseway Supermarkets
Walt's Supermarkets	Ultra Warehouse Foods
Family Pride Foods	Wilco (Lowell)
Strack & VanTil Megamarts	Howard's
VanTil Megamart	Beef Mart

I innych sklepach żywnościowych
Metropolii Chicagoskiej

Prasa Służy Wam —
Pomagajcie Jej!

Bush Przyjęty Przez Papieża

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kańskiej w Watykanie, Donald Planty, który kieruje pracami placówki pod nieobecność mianowanego na stanowisko ambasadora Williama Wilsona.

Spotkanie miało charakter czysto kurtuazyjny; Papież wręczył Bushowi album z reprodukcjami prac renesansowego malarza, Rafaela, którego 500-lecie urodzin było w zeszłym roku uroczyste obchodzone we Włoszech.

Następnie wiceprezydent odbył długą konferencję z kardynałem Agostino Casaroli, przy czym również w tym wypadku treści rozmów nie przekazano do wiadomości publicznej. Wcześniej wydano jedynie krótki komunikat, stwierdzający, że obrady koncentrować się będą na sprawie Libanu oraz obecnego kształtu stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem.

Konflikt libański oraz położenie sił zbrojnych Międzynarodowego Korpusu Pokojowego, stacjonującego na terytorium tego kraju, były również przedmiotem rozmów wiceprezydenta z premierem Włoch, Bettino Craxi, które odbyły się natychmiast po wylądowaniu Busha na rzymskim lotnisku. W zeszłą środę włoski minister obrony, Giovanni Spadolini ogłosił, że 1,400-osobowe oddziały wojsk tego kraju będą "stopniowo wycofane z Libanu," przy czym Włochy wyrażają nadzieję, że ich pozycje w pobliżu obozów palestyńskich uchodźców w Chatila i Sabra pod Bejrutem, zostaną zajęte przez jednostki ONZ.

W niedzielę w rejonie libańskiego wybrzeża pojawiło się 7 włoskich okrętów wojennych, po czym agencja prasowa ANSA nadała z Rzymu, że przygotowania do przemieszczenia wojsk na ich pokład zostały już zakończone. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone również zamierzają w terminie 30-dniowym dokonać ewakuacji własnych żołnierzy z obszaru Bejrutu.

Moskwa (UPI) — W dniu wczorajszym, po zakończeniu uroczystości pogrzebowych byłego władcy Kremła, Jurija Andropowa, wiceprezydent George Bush został przyjęty przez nowego przywódcę Związku Sowieckiego, Konstantina Czernienkę. W konferencji, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, uczestniczył również minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko.

Po spotkaniu wiceprezydent Bush podkreślił, że "jego atmosfera była bardzo pozytywna" oraz że "łowe, sowieckie kierownictwo zgadza się co do potrzeby nawiązania bardziej "konstruktywnych" kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi. Wiceprezydent stwierdził jednak, że jest obecnie za wcześnie na sugerowanie konferencji na szczycie przywódców USA i ZSRR.

Czernienko przyjął również wielu innych, zachodnich przywódców, którzy przybyli na pogrzeb Andropowa. Premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher zwróciła uwagę, że wczorajsze konferencje oznaczają "nową fazę stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem."

Burza Śnieżna w Górach Skalistych i Na Równinach

(UPI) — Silna burza śnieżna przesunęła się z rejonu Gór Skalistych — nad Wielką Równinę Prerii, paraliżując ruch kołowy na szosach oraz powodując zerwanie linii wysokiego napięcia. Towarzyszące burzy wiatry dochodzą do szybkości 50 mil na godzinę. W górach Skalistych oraz na równinach spadło już ponad 8 cali śniegu. Najbardziej śnieżną daje się we znaki mieszkańcom północno-wschodnich stanów Wielkiej Równiny Prerii — w Colorado i południowo-wschodnim Wyoming.

Wiatry określane jako sztormowe uderzyły w wybrzeże stanów Oregon i Washington. Autostrady w górach Kaskady (w stanie Oregon) pokrył śnieg.

W środkowym rejonie wybrzeża atlantyckiego notowane są opady deszczowe. W południowym rejonie stanu Nowy York wydano ostrzeżenia przed możliwością wystąpienia powodzi.

Gospodarka RFN Wychodzi z Kryzysu

Travemuende, RFN. (NYT) — Minister ekonomii Republiki Federalnej Niemiec, Otto Lambsdorff oświadczył ostatnio, że proces wychodzenia gospodarki tego kraju z kryzysu odbywa się znacznie prędzej, niż zakładali rządowi ekonomiści.

Rzeczywisty wzrost ekonomiczny wyniesie zatem w tym roku ponad 2.5%. W roku ubiegłym wyraził się on cyfrą 1.2%. Nic nie wskazuje jednak na to, aby w najbliższym czasie udało się rozwiązać problem bezrobocia, które utrzymuje się obecnie na poziomie 10.2%.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Hattie Gibasiewicz
(z domu Kazmierczak)
(żona śp. Thomas,
matka śp. Irwin Gabel)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go lutego 1984 roku, o godzinie 1-ej po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbył się we wtorek, 14-go lutego b.r. po Mszy św. o godzinie 9-ej rano w kaplicy St. Andrew's Home for the Aged, 7000 N. Newark, Niles, Ill., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Evelyn (Frederick) Fluegge, córka i zięć; Margaret Gabel, synowa; Tony Kazmierczak, brat; oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home Józef Wojciechowski, telefon 774-0366.



SARAJEWO. — Brytyjska para tancerzy na lodzie Christopher Dean i Jayne Torvill. Zdobyli złoty medal olimpijski. (UPI)

Obrady Rady Bezpieczeństwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Drugim żądaniem Sowietów było wycofanie wszystkich międzynarodowych sił stojących na straży pokoju w Bejrucie, a dopiero wtedy przystanie sił pokojowych pod flagą ONZ.

W odpowiedzi na żądanie wycofania amerykańskich okrętów z wód wybrzeży Libanu, Stany Zjednoczone powiadziły stanowczo, że nie mogą tego uczynić, z tej prostej przyczyny, że strzegą Strzelców Morskich stacjonujących na terenie międzynarodowego lotniska w Bejrucie, amerykańską ambasadę oraz interesów USA.

Głównym warunkiem przyjęcia rezolucji o wysłaniu sił pokojowych pod flagą ONZ do Libanu, jest wystąpienie tego kraju z takim właśnie żądaniem, zaakceptowaniem tego przez walczące z sobą ugrupowania polityczne i wreszcie wyrażenie na to zgody przez 5 państw, członków Rady Bezpieczeń-

Atak Na Wojska Wietnamskie w Kambodży

Bangkok, Tajlandia. (UPI) — Partyzanci Khmer Rouge'a zaatakowali pozycje pułku wojska wietnamskiego w południowo-wschodniej Kambodży.

45 spośród okupujących Kambodżę żołnierzy wietnamskich zostało zabitych. Walki trwały przez dwa dni. Wiadomość ta podana została przez radio partyzantów.

Partyzanci walczący o usunięcie z Kambodży 150,000 popieranym przez Sowietów żołnierzy wietnamskich okupujących ich kraj, twierdzą, że udało im się również zagarnąć pokazy magazyn broni — zarówno ciężkiej jak i małokalibrowej oraz wysadzić w powietrze magazyny amunicji.

Na razie nie ma potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł neutralnych, lecz obserwatorzy zachodni w Bangkoku twierdzą, że poprzednie raporty partyzantów na temat ataków przeprowadzonych na wojska wietnamskie okazały się słuszne.

Najnowsze doniesienia na temat ataku na Wietnamczyków nadane zostały przez podziemne radio partyzantów Khmer Rouge w języku Khmer, ze stacji mieszczącej się przypuszczalnie w południowych Chinach. W dniu dzisiejszym udostępniono zostało w stolicy Tajlandii tłumaczenie audycji.

Komunikat stwierdza, że walki miały miejsce w ciągu soboty i niedzieli w terenie położonym w odległości 135 mil na wschód od Phnom Penh, w pobliżu Zatoki Tajlandzkiej.

"Po 15 minutach walki zniszczyliśmy całkowicie ich pozycje, zabijając na miejscu 25 żołnierzy wietnamskich, w tym dwóch dowódców regionalnych, dowódcę kompanii oraz dwóch dowódców plutonów jak również raniąc 12 żołnierzy wietnamskich" — głosi komunikat radia partyzantów.

"Łącznie zabiłmy 45 żołnierzy nieprzyjacielskich oraz raniłmy 42 innych; razem — straty nieprzyjaciela wyniosły 87 żołnierzy. Przez całą noc i dzień panowaliśmy nad pozycją."

Ruch partyzancki Khmer Rouge liczy podobno około 40,000 rebeliantów.

Bieszczady Odpywają Na Wschód

Ośrodki Urzędu Rady Ministrów w Bieszczadach.

Temat ten w czasie oficjalnego działania związków zawodowych "Solidarności" zajmował dużo miejsca zarówno w prasie niezależnej, jak i oficjalnej. Najczęściej powtarzały się relacje dosyć jednostronne, ukazujące te ośrodki jedynie jako bazy wypoczynkowe łowieckie dla bonzów z nomenklatury partyjno-rządowej. Dostrzegano też, choć rzadziej, aspekt gospodarczy — całkowitą nieopłacalność tam prowadzonej hodowli i kompletny brak kontroli nad dystrybucją mięsa tam wyprodukowanego. Czasem też pisano o konieczności ochrony bieszczadzkiego środowiska naturalnego — o wytrzebieniu przez "łowców" z URM byków jelenia karpackiego i ogólnie — o zakłóceniu równowagi biologicznej na tym terenie. Bardzo rzadko natomiast poruszano aspekt polityczny istnienia tam ośrodków.

Sprzecznie z porozumieniem ustrojkim ośrodki hodowlane URM w Tarnawie (gm. Lutowska) i Kwasenie (k. Arłamowa), wraz z ziemią do nich przynależną, zostały przekazane kombinatowi rolno-spożywcemu Igloopol. Oczywiście nie było mowy o przekazaniu tej ziemi osadnikom-rolnikom indywidualnym, co było zagwarantowane porozumieniem. Firmowanie tych ośrodków Igloopolem trwało zaledwie półtora roku. Aktualnie ośrodek hodowlany w Waszeninie "wrócił do swego starego właściciela, — oddanie pod pieczę URM Tarnawy to kwestia najbliższych tygodni. Okres panowania Igloopolu oczywiście nie zmienił nic (prócz nazwy) w panujących tam

stosunkach — opiekę nad bydłem i uprządką roli zajmowali się i zajmują nadal żołnierze jednostki nadwiślańskiej MSW i WOP. Zresztą to panowanie było tylko formalne — ponieważ dyrekcja Igloopolu nie miała żadnej kontroli nad produkcją i dystrybucją. Można więc stwierdzić, że sytuacja w bieszczadzkiej pasie przygranicznej "znormalizowała się". Po krótkim okresie "zakłóceń" plan zagospodarowania Bieszczadów (po drobnych korektach) nadal stał się aktualny, plan zmierzający, poprzez podejmowanie odpowiednich działań, do maksymalnego wydłużenia, a potem — utworzenia na tym terenie strefy specjalnej. Działania, o których mowa, to:

— Trwająca już od kilkunastu lat całkowita blokada osadnictwa na tym terenie, mimo ogromnych połaci niewykorzystanych gruntów i dużej liczby chętnych do zagospodarowania.

— Stosowanie wszelkich możliwych utrudnień w stosunku do ludności miejscowej, fatalne zaopatrzenie w żywność, środki produkcji rolnej, materiały budowlane, niedostateczna komunikacja itp.

— Wyjątkowo silna inwigilacja JB i kontrwywiadu (wykorzystywane są przy tym istniejące, a podsycane ustawicznie przez SB, konflikty narodowościowe).

— Stosowanie niewspółmiernie silnych represji w stosunku do osób, podejmujących działania o zabarwieniu politycznym zmierzające do najczęściej całkowitego usunięcia ich z tego terenu. Akcjami represyjnymi kierują najczęściej funkcjonariusze SB z Warszawy.

— Wykupowanie ziemi i budynków przez instytucje państwowe, typu nadleśnictwo czy Igloopol, od osób, które nie wytrzymały trudnych warunków bytowych, po cenach tak wysokich, że żaden prywatny nabywca nie jest w stanie konkurować. Poza tym Igloopol przejął już, lub jest w trakcie przejmowania terenów należących do PGR-ów bieszczadzkich.

— Niezwykle sprawna budowa dróg i mostów o wysokiej nośności.

— Uaktywnienie budowy niezależnej linii wysokiego napięcia, biegnącej z Soliny do ośrodka URM w Tarnawie.

— Uruchomienie w 1982 r. 2 linii kolejowych. Bezpośredniej linii z ZSRR do Tarnawy, która przekracza granicę w sposób nietypowy — delikatnie mówiąc — oraz linii Żurawica — Arłamów. — Dostawczy, który zarządza ośrodkami URM i praktycznie żąda ośrodkami URM i praktycznie całymi Bieszczadami od 1962 roku, i który funkcjonuje — jak widać — niezależnie od ekip rządzących PRL-em, ale, zdaje się, zależnie od KGB (kariera płk. Doskoczynskiego rozpoczęła się w jednostce ochrony rządu za tow. Bieruta, a wslawił się tym, że w czasie zamachu na niego, w 1953 (?) został ciężko ranny, gdyż osłonił swego wodza własnym ciałem). Przy okazji tzw. próbnych wierceń w poszukiwaniu złóż ropy naftowej okazało się, że próbki gleby wykazują silne promieniowanie (złóża uranu). Niestety, wyłączenie na badania szczegółowe mają uczeni radzieccy...

— No, może na razie wystarczy... Dodać należy jeszcze rzecz ważną: Ośrodki URM, prócz swojej funkcji hodowlano-łowiecko-rekreacyjno-wojskowej, pełnią jeszcze jedną funkcję, najbardziej chyba "zakonspirowaną" funkcję szkoleniową. Szkoli się tam funkcjonariuszy SB — oczywiście wysokiej rangi — do zadań specjalnych. Narzuca się tutaj analogia z podobnego typu ośrodkiem szkoleniowym KGB w Bułgarii, który został wykryty przez kontrwywiad zachodni w zeszłym roku.

S.W.

Jutro Polski

Lekkie Zatrucie 24 Uczniów

We wtorek zaraz z rana, 24 uczniów, w tym przeważnie dziewcząt, szkoły średniej Hubbard mieszczącej się przy 6200 S. Hamlin uległo lekkiemu zatruciu wzywani ulatniającymi się z rozpryskiwanego w niektórych pomieszczeniach szkoły środka przeciw robactwu.

Zatruci uczniowie zostali przewiezieni do szpitala Holy Cross, skąd po otrzymaniu pierwszej pomocy, zostali zwolnieni do domów.

Zdaniem lekarzy, zatrucie nastąpiło na skutek wzięwów rozpuszczalnika, o podłożu naftowym. Szereg dziewcząt zemdlalo, inne skarżyły się na bóle głowy, nudności i zawroty głowy.

Zdegradowany Kierownik Przeciwny Protestom

Zdegradowany przez lokalny okręg szkolny kierownik szkoły średniej w Buffalo Grove, Clarence Miller, zaapelował do uczniów i ich rodziców o zaprzestanie akcji protestacyjnej mającej na celu wyrażenie mu poparcia.

Uważa on, że dla dobra ogółu, musi zgodzić się z decyzją swych zwierzchników, a protesty nic nie pomogą w jego sytuacji. Miller nie zdecydował jeszcze, czy pozostanie w szkole jako nauczyciel, czy też zdecyduje się poszukać pracy gdzie indziej, lub w ostatecznym wypadku, przejść na emeryturę.

Przesłuchania Wujka Zamordowanej Dziewczynki

Policja wezwała na przesłuchania wujka 12-letniej dziewczynki, która została zamordowana w nieznanymi okolicznościami. Ciało dziecka znalezione niedaleko osiedla mieszkaniowego, gdzie mieszkała z matką i rodzeństwem, osiedla Robert Taylor Homes.

Podobno widziano małą Sharon McCambry w niedzielę po południu właśnie w towarzystwie jej wujka.

NOWY KALENDARZ

Zwyczałem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1984. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1984 posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Polska Książka w Polskim Domu

Z Boczej Trybuny Sportowej

-ZYGMUNT P. BOBIN-

Z KLUBU SPORTOWEGO EAGLES-BIALE ORLY

Eagles — Sparta 3:2
Pierwsza drużyna Eagles zanotowała na swym koncie kolejne zwycięstwo, bijąc Spartę 3:2. Zwycięstwo nie przyszło łatwo. Zacięta walka trwała od początku do końca spotkania. Zawodnicy Sparty wnieśli się na szczyty swych możliwości i przy nieco słabszej postawie Eagles toczyli równorzędną walkę na boisku. Inna sprawa, że każdy chce pobić mistrza i mobilizuje wszystkie siły na mecz z mistrzem.

Zespół Eagles zagrał tym razem słabszy mecz a przedmeczowe zapowiedzi ile to bramek zaaplikuje przeciwnikowi nie znalazły potwierdzenia na boisku. Zespół polski miał trudności z opanowaniem piłki; co przy agresywnej postawie przeciwnika z reguły kończyło się stratą piłki. Również częste dyskusje z sędziami nie

pomagają zespołowi, a wręcz przeciwnie, ponieważ drużyna musi grać w osłabieniu. Jednak rutyna i większa dojrzałość techniczna zawodników Eagles wzięła górę, co pozwoliło na odniesienie kolejnego zwycięstwa.
 Rozstrzygnięcie — jak pisał Jan Cizek — tego pojedynku nastąpiło w ostatniej minucie gry, kiedy to Kieca wspaniałym strzałem umieścił piłkę w "okienku" bramki przeciwnika. Pozostałe bramki dla zespołu zdobyli: dobrze grający Trzyna i Czesak. Tym razem nieco słabiej zagrał Cervantes w bramce i przynajmniej jedna z bramek obciąża jego konto.

Mecz był jednak bardzo emocjonujący, tak że kibice obu drużyn bardzo przeżywali wydarzenia na boisku.

Drużyna do lat 16 pokonała drużynę Hyde Park "A", co bardzo ucieszyło opiekunów Nakonecznego i Kalinowskiego, po bardzo dobrej grze w stosunku 2:1. W polskiej drużynie ponad poziom wybiali się: zdobywca jednej z bramek Zachemski i Lisek.

Drużyna Oldboys mimo prowadzenia w spotkaniu z Kickers, przegrała 3:5. Wszyscy czekają na pierwsze zwycięstwo, co jest teraz bardziej realne, ponieważ drużyna naprawdę zaczęła grać dobrze.

ODSZEDŁ OD NAS ALEKSANDER (OLEK) WOJTIUK
Klub sportowy "Eagles" poniósł niepowetowaną stratę. Jeden z najbardziej oddanych i długoletnich działaczy tego klubu Aleksander (Olek) Wojtiuk zmarł w sobotę ub. tygodnia. Znany w latach powojennych piłkarz, wychowawca młodzieży i dobry duch klubu był również człowiekiem mocno związanym ze swym rodzinnym miastem Warszawą. Trudno pogodzić się klubowi z tak bolesną stratą.

Cześć Jego pamięci!
ZABAWA NARCIARZY W KLUBIE "EAGLES"

Dynamicznie i szybko rozwijająca się sekcja narciarska klubu sportowego "Eagles" urządza zabawę karnawałową w sali klubowej, 3519 W. Fullerton Ave. w Chicago, przy dźwiękach orkiestry "Happy Quartet". Brać narciarska będzie miała okazję poznać naszych reprezentantów, którzy zakwalifikowali się do reprezentacji okręgu, a także uzyskać wiele informacji na temat własnego udziału w sekcji i zawodach narciarskich. Po rezerwacji (niewiele! prosimy dzwonić na tel. 252-9551. W notatce nie podano dnia, kiedy ta zabawa się odbędzie).

Do Osób Ogłaszających Sie w "Dzienniku Związkowym"
Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzić każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania. Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy konkret jak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musi być jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność.

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błąd drukarski ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

W przypadku niemieszczenia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie takie będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownie wybrany przez Klienta — i tylko tyle razy, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Zadanie wymagania Klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGA BYĆ UWZGLĘDNIONE!

Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzymać zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamieścić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.

Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZENI DZWONIĄC: 286-0141.
Administracja Dziennika Związkowego

Prostujemy Okropny Bład Drukarski

Zamieszczony w wydaniu z 14 lutego (wtorek) artykuł redakcyjny pt. "Pokojowe współistnienie" zawierał okropny bład drukarski, który należy sprostać.

W artykule tym drugi paragraf od końca ma brzmienie następujące:

"Czernienko wypowiedział się już zwięźle na temat stosunków sowiecko-amerykańskich, a do tego w sposób, który też nasuwa uwagę, że zamierzamy dyktować naszą wolę innym".

Takie ujęcie podaje błędnie wypowiedź Konstantina Czernienki, z jaką wystąpił po objęciu władzy, gdyż w wypowiedzi zostały pominięte dwa zdania, które wywołały redakcyjny komentarz, krytyczny na temat "pokojowego współistnienia".

Ten paragraf artykułu w oryginalnym ujęciu autora komentarza był bowiem następujący:

"Czernienko wypowiedział się już zwięźle na temat stosunków sowiecko-amerykańskich, a do tego w sposób, który też nasuwa uwagę, ZE TO PROPAGANDOWA BLAGA. MÓWIŁ BOWIEM: "NIE POTRZEBUJEMY WOJSKOWEJ PRZEWAGI. NIE ZAMIERZAMY DYKTOWAĆ NASZĄ WOLĘ INNYM".

I wobec takiego rodzaju oświadczenia zrozumiały jest komentarz redakcyjny, zawarty w końcowym paragrafie artykułu:

"Wystarczy zestawzić te dwa zdania z praktyką politycznych posunięć Moskwy, aby uświadomić sobie, że przywódcy zachodniego świata muszą bardzo pilnie obserwować poczynania następcy Andropowa, zestawiając je z retoryką typową komunistycznej propagandy".

Bardzo nam przykro, że ten fatalny bład drukarski i korektorski nie został na czas wychwycony. (Red.)

March of Dimes SAVES BABIES

HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA OKOŁO 30 LAT
Do Czyszczenia Mieszkania
Otrzyma bezpłatne mieszkanie za swą pracę. Po więcej informacji
TEL. 545-4402 WIECZORAMI I ZAPYTAĆ O JOHN

KOBIETY do sprzątnięcia domów jednorodzinnych — poszukuje. 545-5629, 693-8056.

POLONIA EMPLOYMENT POD NOWYM ADRESEM 3934 W. SCHOOL ST. Chicago (obok kina Milford)
Potrzebujemy kobiety do prac domowych z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od \$200 do \$300 tygodniowo. Dzwonić do Ireny 792-1343

HOUSEKEEPER
Steady 4 or 5 days a week. Salary adjusted to experience.
MUST HAVE REFERENCES
MUST HAVE CAR
MUST SPEAK ENGLISH
GLENNVIEW AREA 225-2118

POTRZEBNE kobiety-mażeństwa do firmy janitorskiej. Praca na przedmieściach. Spot Janitorial. 297-0522.

CHILD CARE

Woman do care for toddler in De Paul area. Single family home. Average 10 days a Month. Some evenings. Flexible hours. References required.

Reply to U.L.C./Box 81
65 W. Jackson Blvd.
Chicago, IL 60604

GOSPODYZYNI Z REFERENCJAMI
Do zamieszkania 5 dni w tygodniu. Musi być zgodna i przyjemna, do utrzymania naszego nowego kondominium nad "Gold Coast". Lekkie gotowanie. Dzwonić w języku angielskim do: MR. lub MRS. ABITBOL 664-7991 lub 629-2600

Zezwolenie Na Magazynowanie Odpadków

Mimo protestów federalna Agencja Ochrony Naturalnego środowiska (EPA) przyznała filii firmy Johnson & Johnson z Bedford Park zezwolenie na magazynowanie zużytych odpadków produkcyjnych oraz rozpuszczalników, na terenie fabryki, aż do znalezienia miejsca stałego śmietniska.

Fabryka mieści się przy 4949 W. 65-ej. Przeciw wydaniu zezwolenia wypowiedzieli się mieszkańcy Bedford Park. Przewodniczący miejscowej rady Ernest Martin oświadczył jednak, że nie wniesie oficjalnego protestu, ponieważ fabryka bez szkody dla okolicy magazynuje odpadki już od 12 lat. Nowe przepisy federalne zmusiły ją do ubiegania się o zezwolenie na to, co wcześniej nie wymagało żadnej aprobaty władz. Zakłady produkują ubrania chirurgiczne oraz środki medyczne służące do leczenia ran.

Walentynki Nie Tylko Dla Zakochanych

Okazuje się, że dzień św. Walentego, uznany za dzień poświęcony zakochanym jest również dniem niezwykle ożywionego ruchu w sklepach. Kupcy twierdzą, że dzień ten zapisać można do najlepszych dni w roku, jeśli chodzi o utargi. Naturalnie największym powodzeniem cieszyły się kwieciarnie, sklepy ze słodyczami oraz restauracje.

Poszukuje Pracy

FOTOGRAF zawodowy szuka pracy. 980-2249.

DZIEWIARKA

Z dużym doświadczeniem maszynowym i ręcznym poszukuje pracy.

DZWONIC PO POLSKU 824-5297

Praca Żeńska

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

SECRETARY with experience. Good salary and commission. . . . 372-0922

KOBIETA DO SPRZĄTANIA POKOJÓW W HOTELU

Praca na pełen etat, łącznie z weekendami. Minimalna znajomość angielskiego pomocna. Zgłaszać się osobiście. W godzinach: od 9 rano do 11 rano, lub od 1 po południu do 3 po południu. 9450 W. Lawrence Ave.

Praca

POTRZEBNI SPRZEDAWCY
Z doświadczeniem, mówiący po polsku i angielsku do sklepu meblowego. Pytać o Mr. Goodman 376-3400

POSZUKUJE OSOBY DO SPRZĄTANIA

Muszę mieć doświadczenie i chcieć pracować na stałe. Najchętniej osoby mieszczące w południowej dzielnicy Chicago. Praca od 6 rano do 11 rano, 6 dni w tygodniu. DZWONIC DO CECYLI 652-4484

BOBCO ENTERPRISES, INC. P.C. BOARD MANUFACTURER

Openings available, 1st and 2nd shift. 5 positions available. Call for appointment weekdays 10 A.M. to 12 Noon: 722-1700

METAL PROCESSING COMPANY NEEDS A MECHANICALLY INCLINED PERSON TO WORK WITH PRECISION METAL PARTS

Must be reliable and self-motivated. Good future opportunity for advancement. Full benefits. 437-8405

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
Tokarz - Frezer
Informacje Telefonicznie Całą Dobę Osobście 7-9 Wieczorem 342-6484

SPRZĄTANIE

Biurowieczorami i inne prace janitorskie w Oak Lawn. Trochę języka angielskiego wymagane. Dzwonić 775-6655

Praca

USED CAR SALES
Large advertiser seeks aggressive used car salesman to fill out growing sales force. Polish-English speaking a must. Liberal compensation plan demo. Profit sharing, hospitalization, 2 days off per week. Apply in person only to John Benedetto

LYNCH BUICK
5333 W. Irving pk., Chicago
Closed on Sunday

ASSISTANT MANAGER No Experience Necessary
Will Train,
Excellent Pay & Benefits
Ms. Krysztopa
449-1920

Praca Męska

OWNER OPERATORS
Well established company has openings for owner operators for local rail and city moves and for over-the-road. Drivers should be bondable and have late model tractors. For more information call
DON • 854-2286

POTRZEBNI cieśle z praktyką — 777-3068 od 7 wiecz. do 9 wiecz.

USTAWIACZ I OPERATOR
Maszyn wielowrzecionowej "moulder" do zakładu drzewnego. Wolimy z doświadczeniem.
CHURCHILL CABINET CO.
2219 W. Churchill
Tel.: 278-3580

POTRZEBNI od zaraz tylko doświadczeni mężczyźni do fugowania. Dzwonić po 7 wieczorem 227-3720 po polsku 763-2240 po angielskim.

PRZYJMĘ pracowników do ogólnych prac kontraktorskich wewnętrznych. Tel. 276-9431 po 7-jej.

PRACOWNIK DO PRAC BUDOWLANYCH
Malowanie, "plastowanie" płyty gipsowe. Tylko z doświadczeniem.
764-4243

EXPERIENCED TURRET & LATHE
Help needed for day and night. Knowledge of English required.
J&J CARBIDE
3339 W. Columbus • Tel. 737-4878

POTRZEBNY piekarsz na "part time". Doświadczony. Austin-Cernak. Tel.: 484-0399.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 777-3068 od 7 wiecz. do 9 wiecz.

DOŚWIADCZONY FREZER
Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia.
ERA INDUSTRIAL
10103 W. Pacific Franklin Park
678-6617

Interesy

BIURO PODROŻY NA SPRZEDAŻ
Oferujemy na sprzedaż POLSKIE BIURO PODROŻY i WYSYŁKI PAŃCZEK w doskonałej dzielnicy na północno-zachodniej stronie miasta Chicago. Cena do omówienia. Biuro posiada wszystkie potrzebne uprawnienia agencji jak IATA i ATC. Po bliższe informacje telefonować: 539-9898

Z POWODU WYJAZDU SPRZEDAM RESTAURACJĘ
Szybkiej obsługi, śniadania i lunch, w centrum West Palm Beach. Cena \$98,000. Część przyjmę na spłaty. (305) 684-2060

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY
Do sprzedania w okolicy Cragin
637-1730
Pytać o Teresę

RESTAURACJA na szybką sprzedaż. Tel.: 745-6575.

SPRZEDAM BUDYNEK 2 MIESZKANIOWY ORAZ BUDYNEK NA WARSZTAT SAMOCHODOWY
Na 10 samochodów, plus parcela na "Dealerstwo!"
4344 W. DIVISION
Proszę Dzwonić Wieczorami 622-3162

SPRZEDAM SKLEP Z DOBRĄ IMPORTOWANĄ ODZIEŻĄ SKORZANA
Lub odstąpię (wyposażony w alarm) lokal. Tel.: 545-0999

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania po niskich cenach. Gwarantowana praca. 394-9471.

Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedzcie się—zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

AUTO

SPRZEDAM '74 Chrysler Plymouth \$500 lub najlepsza oferta. Telefon 725-4666.

DODGE Swinger \$650. Nowa transmisa. 384-7425.

Lekcje

LEKcje muzyki na akordeonie i organach udziela Fadrowski. Tel.: 735-2644.

Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe (spłacone) M-2 w Warszawie z wygodami. Tel. 545-5629.

Domy

PAR. SW. TURYSZUSZA 58-MA I SPRINGFIELD
Nowszy murowany, 4½-pokojowy z 2-ma sypialniami plus dodatkowe mieszkanie w basemencie z kuchnią i łazienką. Garaż.
56-TA I KARLOW
Naprzeciw kościoła św. Turyszusa. Nowszy, murowany 4 pokoje. 2 sypialnie, pełne poddasze i pełny basen.

MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th St. 735-5700

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
Murowany dom 2 apartamentowy. BELMONT-LARAMIE.
Tel. 545-6772 — wieczorem.

DO SPRZEDANIA DOM JEDNORODZINNY
3 sypialnie, 2 pełne łazienki, kompletnie odnowiony na zewnątrz i w środku, nowy murowany garaż.
545-5452

Do Wynajęcia

2121 W. GRANVILLE (6100 N.)
Komfortowe 4½ pokojowe mieszkanie, ogrzewane z klimatyzacją, dywany, wolny gaz do gotowania, parking. \$390 mies., od 1 marca.
TEL.: 761-3258

JACKOWO. 5 umeblowanych pokoi. Dorosłym. Tel.: 267-3270.

2½ POKOJOWE mieszkanie "studio", Piec, lodówka, ogrzewane. 3707 N. Cicero. \$260. Tel. 677-2119.

5 POKOJOWE mieszkanie z centralnym ogrzewaniem. Okolica Touhy i Clark. \$300 miesięcznie. Od zaraz. 764-4243.

6 POKOI — 3 sypialnie. Świeżo odnowione. Blisko do komunikacji. Północno-zachodnia dzielnica. Dorosłym, pracującym. Dzwonić w języku angielskim. 384-4604.

IRVING Park-Pulaski. Remodeled 1 bedroom apartment. \$325, heated plus gas. Call 929-6565 or janitor : 267-6727.

4 BEDROOM apt. heated. Drake-Belmont. Call: 463-6279 between 10-3 PM.

MONTROSE/DAMEN
6 room, 3 bedroom unheated, laundry facilities. Storage \$275 per month. Available March 1st.
472-2323

BARDZO ŁADNE 5 POKOI
Kafelki, szafki w kuchni i łazience. Wbudowany piec kuchenny i piekarnik. \$350. Dla dorosłych tylko. Dzwonić w j. angielskim: 777-8916

NAJLEPSZY UPOMINEK NA KAŻDĄ OKAZJĘ TO—Pamiątkowy Medal Sobieskiego
Wybity staraniem Kongresu Polonii Amerykańskiej



Można nabyć w cenie \$35.00 za sztukę, wraz z opakowaniem
Pisać: ZGODA, 6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W SRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, SRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Nowe Tablice Reklamowe Na Śródmiejskich Skrzyżowaniach

Od pewnego czasu grupy obywatelski podniosły wrzawę przeciwko umieszczaniu tablic reklamowych na konstrukcjach kolejki CTA w śródmieściu Chicago. Domagano się usunięcia ich, twierdząc, że ich kiczowaty wygląd psuje ogólną kompozycję centrum. Przeciwnicy tablic zostali częściowo uciszeni, kiedy przewodniczący CTA, Michael Cardilli oświadczył, że na jego żądanie firma produkująca tego typu reklamy, wstrzyma się ze swymi pracami aż do wysłuchania argumentów opozycji.

Jednocześnie Cardilli zaznaczył, że kontrakt mista zawarty z kompanią reklamową Foster & Kleiser, przewidujący wzniesienie 14 tablic na 12 śródmiejskich skrzyżowaniach ulicznych jest zobowiązujący. Chodziło więc raczej o zmianę typu reklam niż o ich wyeliminowanie.

Tymczasem, bez zawiadomienia grup obywatelskich podczas weekendu ustawiono 10 bogato iluminowanych tablic na skrzyżowaniach: Clark i Lake, Clark i Van Buren, Dearborn i Van Buren, Franklin i Lake, LaSalle i Lake, Wells i Adams, Wells i Jack-

son, Wells i Madison, Wells i Randolph oraz Wells i Washington.

Nowe tablice, o rozmiarach 10 na 36 stóp, nie przedstawiają reklam papierosów czy alkoholu lecz powiększone reprodukcje dzieł sztuki, które uzupełniają znaki śródmiejskich firm. Np. tablica zawieszona nad skrzyżowaniem Wells i Adams przedstawia Indianina ze szczepu Azteków, z boku mieści się reklama restauracji "Mason del Lago".

Obrazy reprodukowane na tablicach prezentują bogatą różnorodność stylów i tematów. Zgodnie z porozumieniem podpisanym z firmą Foster & Kleiser, CTA otrzyma \$8 tys, rocznie za każdą z tablic lub 37.5% do dochodów z reklamy, w zależności od tego która suma będzie większa.

Grupy obywatelskie uważają, że sumy te nie są dostatecznie wysokie by usprawiedliwiała zawieszanie tablic. Oczywiście, zniesienie reklam zachęcających do kupowania konkretnych towarów i wykonanych nie zawsze w najlepszym guście, nieco uspokoiło ich przeciwników.

"Wiosna" Pozostanie w Chicago Przynajmniej Do Końca Lutego

Z ostatnich przepowiedni meteorologów wynika, że "wiosna" pozostanie z nami w Chicago przynajmniej do końca miesiąca, ale niestety, z pierwszymi dniami marca, ma nadejść znowu zima.

Obena, zupełnie nietypowa dla tego okresu pogoda, szczególnie stosunkowo wysokie temperatury spowodowane są, jak twierdzą znawcy, prądami powietrza, które przechodzą z kierunków wschodnich na zachód a nie jak normalnie o tej porze, z północy na południe.

Prądy powietrza niosą ze sobą ciepłe lub chłodne temperatury. Ponieważ obecnie przytłaczają nad nami prądy ze wschodu na zachód, niosą ze sobą masy ciepłego powietrza, blokując arktyczne mrozy, które najczęściej napływają do nas z północy — z Kanady.

Podobno sytuacja taka powinna utrzymać się do końca bieżącego miesiąca, ale pierwsze dni marca nie będą już zbyt ciepłe i jest możliwość "powrotu" prawdziwej, chigagowskiej zimy.

Grupa Przeciwników Siłowni Nuklearnych Wysuwa Nowe Zarzuty

Chigagowska grupa przeciwników stosowania siły nuklearnej, o nazwie Citizens Against Nuclear Power, zaatakowała powszechnie stosowane metody przeliczania stopnia zagrożenia radioaktywnych promieni emitowanych w powietrze w razie wypadku w reaktorach nuklearnych.

Grupa twierdzi, że używa się niewłaściwego przelicznika przy analizie dotyczących ilości skażonego powietrza wypuszczonego na zewnątrz specjalnych pomieszczeń tzw. containment, z wyglądu przypominających cementowe, gigantyczne siłowni,

które otaczają reaktory i służą jako osłona powstrzymująca emisję radioaktywności w przypadku poważnego wypadku nuklearnego.

Członkowie organizacji donoszą, że faktyczny poziom promieni radioaktywnych może być od 10 do 100 razy większy niż sugerują przeliczenia kompanii użyteczności publicznych.

Przes grupę, Edward Gogol zaznacza, że taka sytuacja nie tylko przedstawia poważne zagrożenie lecz również jest przykładem pogwałcenia przepisów zawartych w Atomic Energy Act.

Na podważenie słuszności dalszego stosowania takich samych metod przeliczania stopnia ewentualnego zagrożenia, zdecydowano się z chwilą, gdy kompania Commonwealth Edison zwróciła się z prośbą do federalnej Nuklearnej Komisji Regulacyjnej (NRC) o złagodzenie dopuszczalnej granicy emisji radioaktywnych promieni w powietrze w jej siłowni atomowej w Zion.

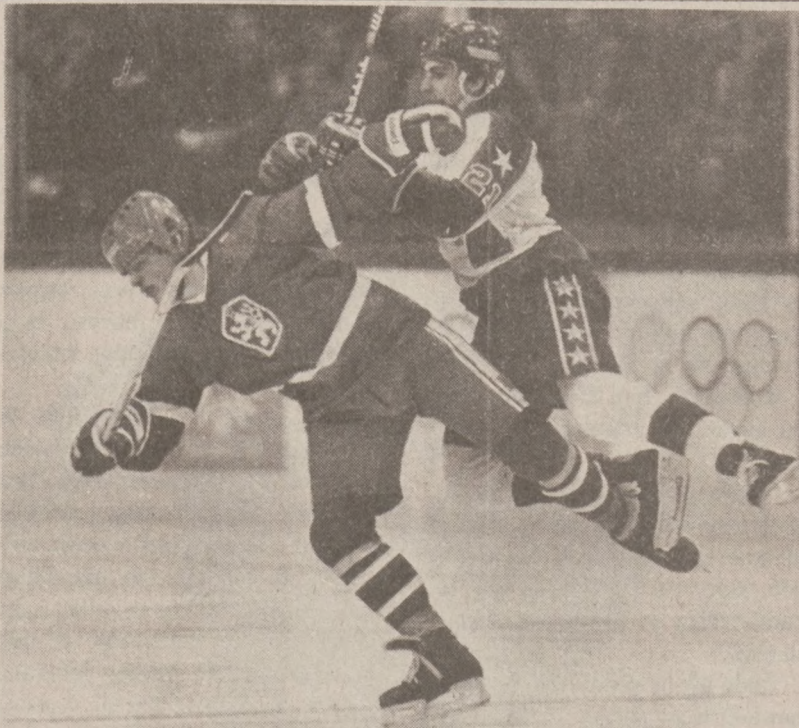
Istniejące obecnie normy zezwalają na emisję 1/10 procenta skażonego powietrza z wnętrza "siłosów". Edison domaga się podniesienia tego stopnia do 2/10 procenta.

Gogol wyjaśnił, że swe zarzuty oparł o kalkulacje przeprowadzone przez Zinovy Reytblatta, konsultanta nuklearnego, który przez 6 lat pracował jako analityk struktury systemu bezpieczeństwa w firmie Sargent & Lundy.

Inż. Reytblatt wyraził swe obawy publicznie podczas przesłuchań w Nuklearnej Komisji Regulacyjnej, które odbyły się 4 stycznia w Washingtonie.

Zamordowano Kobiety

Policja odkryła zwłoki 35-letniej Adrienne Robinson, w jej mieszkaniu mieszczącym się w budynku przy 6802 S. Merrill Ave. Oględziny wykazały, że kobieta była uduszona i kilkakrotnie pchnięta nożem w klatkę piersiową. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono 20 funtów marihuany. Przepytano się, że zbrodni dokonano na tle rabunkowym.



SARAJEWO. - Zawodnik czechosłowacki Jaroslav Benak (11) i zawodnik amerykański Chris Chelios w czasie drugiej rundy meczu hokejowego 9 lutego br. (UPI)

Czy Istnieje Problem Głodu?

Stworzony przez prez. Reagana, specjalny zespół do badania problemu głodu w Ameryce nie znalazł potwierdzenia, że problem taki rzeczywiście istnieje. Odmiennego zdania są mayorowie wielkich metropolii, którzy twierdzą, że głód obejmuje coraz szersze kręgi ludności.

We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie w tej sprawie w Chicago. Wystąpili na nim eksperci z zakresu medycyny i prawidłowego odżywiania. Następnego dnia zaplanowano na najbliższe dwa miesiące.

Głównym tematem przewijającym się w ich zeznaniach były szkodliwe wpływy stałego niedożywienia na zdrowie setek tysięcy Chigagowian. Mówi się, że plaga głodu dotknęła od 400.000 do 700.000 mieszkańców chigagowskiej metropolii. Dane te pochodzą z ostatnich statystyk przeprowadzonych w oparciu o informacje medyczne, dotyczące chorób związanych z niedożywieniem.

We wtorek, na seminarium wystąpiła dr Agnes Lattimer, prezes stanowej Izby Lekarskiej Amerykańskiej Akademii Pediatrów. Lattimer twierdzi, że w ciągu ostatnich dwóch lat do szpitala powiatowego przyjęto o 24% więcej ludzi, niż w latach poprzednich, z symptomami świadczącymi o niedożywieniu pacjenta, jak niemożliwie niska waga czy wzrost, odwodnienie czy biegunka.

Dyrektor szpitala powiatowego Jorge Pietro poinformował, że w ub roku przyjęto o 32% więcej ludzi cierpiących na gruźlicę płuc, wszystkie nowe przypadki są związane z niewłaściwym odżywianiem pacjentów.

Dane przedstawione przez stanowy Dept. Zdrowia wskazują na trzykrotny wzrost zachorowań na anemię, która również jest wczesnym symptomem słabego odżywiania obserwowanego zwłaszcza wśród kobiet, niemowląt i dzieci korzystających z federalnego programu żywnościowego. Na każde 10 osób, 3 wykazywały począ-

\$9 Mln Odszkodowania Dla Sparalizowanego Profesora

Byłemu profesorowi prawa z uniwersytetu De Paul, 31-letniemu Johnowi Randolphowi Block przyznano \$9 mln odszkodowania za wypadek samochodowy, w wyniku którego został sparalizowany.

Profesor jest pacjentem szpitala Columbus, gdzie przechodzi fizykoterapię. Nie może się poruszać, nie mówi, odżywiany jest przy pomocy tuby wprowadzonej bezpośrednio do żołądka. Komunikuje się wyłącznie poprzez wyraz oczu.

Block jest absolwentem uniwersytetów Princeton i Chicago. Przed przystąpieniem do pracy w De Paul, był zatrudniony przez znaną firmę adwokacką Reuben & Proctor.

Block został zraniony podczas wypadku, który zdarzył się 23 sierpnia 1981 roku na drodze w powiecie Kendall. Na jego auto wjechała ciężarówka. W wyniku wypadku zginęła babka Blocka, 84-letnia Florence Block oraz żona kierownicy ciężarówki, 23-letnia Penny Jarvis.

Przez 6 miesięcy po wypadku profesor znajdował się w stanie śpiączki w szpitalu Billings, gdzie jego ojciec dr George E. Block jest szefem personelu i działu chirurgicznego.

Podczas procesu udowodniono kierowcy ciężarówki, pracownicy General Signal Industries Inc. lekceważenie zagrożenia na drodze. Zeznania wykazały, że w chwili wypadku Norman Jarvis przeglądał mapę nie zwracając uwagi na drogę.

tki anemii. Dept. Zdrowia doniósł również, że śmiertelność noworodków, związana z niedożywieniem matki, jest w Chicago o 60 — 80 % wyższa niż wynosi przeciętna krajowa.

Debata na temat głodu objęły cały kraj. Politycy naciskają na zdobycie dokumentów świadczących o jego egzystencji albo braku problemu, widząc w tym możliwość zdobycia głosów wyborczych. Lekarze podnoszą krzyk opierając się w swych oskarżeniach o badania medyczne. Administratorzy agencji usług społecznych podkreślają, że istnienie niedożywienia potwierdzają długie linie osób oczekujących na posiłki z darmowych kuchni. Należy jednak podkreślić, że niedożywienie często nie jest wynikiem braku pieniędzy na żywność, a co za tym idzie głodu, lecz po prostu rezultatem niewłaściwego odżywiania, z pominięciem najbogatszych w minerały i witaminy artykułów spożywczych. Problem nie jest więc tak oczywisty jak sugerują adwokaci "sprawiedliwości społecznej".

Prez. Reagan, który od początku swej kadencji położył nacisk na ograniczenie nadmiernych wydatków na cele społeczne, słusznie swego czasu podkreślał, że wiel osób, nie kwalifikujących się z racji swych dochodów, do pomocy federalnej, korzysta ze znaczków żywnościowych i innych bezpłatnych świadczeń. W związku z tym, wprowadzono plan cięć funduszy na programy żywnościowe, które w roku 1985 będą niższe w porównaniu do roku 1982 o \$12 mld.

Stanowy Dept. Pomocy Publicznej informuje, że z listy osób korzystających z pomocy żywnościowej usunęto 15.000 ludzi. Zdarza się, że ofiarami tych ograniczeń padają również ludzie faktycznie kwalifikujący się do tego rodzaju świadczeń.

Częściowo w rezultacie tych cięć, dystrybucję żywności w ramach chigagowskiego programu żywnościowego zwiększono w ub roku trzykrotnie. W tym samym okresie Greater Chicago Food Depository rozdało ponad 11 mln funtów żywności najbardziej potrzebującym Chigagowianom a Federacja Kościołów chigagowskich zwiększyła dystrybucję paczek żywnościowych dwukrotnie, do ponad miliona.

Ważne Przemówienie Mayora Washingtona

Biuro mayora Washingtona podało do wiadomości, że w dniu dzisiejszym o godz. 7:58 wieczorem, na programie nadanym ze stacji telewizyjnej WGN-TV kanał 9, mayor wygłosił ważne przemówienie, jak stwierdzono, mające dużą wagę w skali nie tylko miasta, ale całego kraju.

Spodziewanym jest, że w przemówieniu tym, mayor Washington wypowie się na temat kandydata na stanowisko prezydenta U.S., którego ma zamiar popierać w czasie nadchodzącej konwencji demokratów

Koszty nadania tego przemówienia zostaną opłacone z funduszy kampanijnych mayora.

Policjanci Zawieszeni w Obowiązku Służbowych

Szef policji w Maywood, Andrew Rodez zawiesił w wykonywaniu obowiązków służbowych policjantów z patrolu ruchu drogowego za wydanie niedostatecznej ilości mandatów z tytułu pogwałcenia przepisów ruchu i niewłaściwe parkowanie. W ub. tygodniu policjanci otrzymali zawiadomienia o bezplatnym zawieszeniu w pracy na 4 dni.

Na Terenie Illinois Uprawia Się Połowę Krajowych Zbiorów Chrzanu

Okazuje się, że stan Illinois słynie z uprawy chrzanu. Stan nasz jest producentem połowy krajowej uprawy chrzanu, przyprawy cenionej szczególnie przez przybyszów z Europy.

Jak głosi historia, chrzan przywieźli ze sobą do Stanów emigranci niemieccy. Gleba doliny rzeki Mississippi, niedaleko St. Louis okazała się najlepsza pod uprawę tego "ostrego" korzenia. Tam właśnie lokalni farmerzy sadzą roślinę, aby później sprzedawać ją na rynkach zarówno lokalnych jak też całego kraju.

Dotychczas chwaliłi sobie swój zawód, bo jak twierdzili, będąc stosunkowo niezależni, łatwiej im było regulować ceny jarzyny, a nawet stosunkowo dobrze zarobić w przeciwnieństwie np. do cen zbóż ustalanych najczęściej przez właścicieli wielkich elewatorów przechowujących zboże.

Z terenów uprawnych położonych w powiatach Madison i St. Clair rok rocznie zbiera się około 7 milionów funtów chrzanu uprawianego na 900 akrach ziemi. Niedawno jeszcze funt chrzanu kosztował nawet dolara, później, cena spadła do 24 centów, aby obecnie utrzymać się mniej więcej w granicach 45 centów.

Ostatnie jednak lato, jesień i zima

Dochodzenia w Sprawie Słuchania Rozmów Podstępnych Domu Dla Nieletnich Przeszłoców w Pow. Du Page

Prokurator stanowy pow. Du Page J. Michael Fitzsimons polecił aby przeprowadzono specjalne dochodzenia w związku z doniesieniami, że personel domu poprawczego dla nieletnich przestępców stale przysłuchuje się rozmowom swych podopiecznych. Szczególnie oburzeni tymi doniesieniami byli adwokaci, którzy reprezentowali podopiecznych domu, ponieważ jak się dowiedzieli, rozmowy ich z klientami, były również słuchane.

Dom dla nieletnich przestępców o którym tu mowa znajduje się w miejscowości Winfield w pow. Du Page. Przebywają tam nieletni skazani za poważniejsze i mniej poważne wykroczenia, ale również młodzi ludzie, którzy dobrowolnie chcą poddać się leczeniu z narkomanii.

Cała sprawa wysłała na jaw w grudniu ub roku. O aparatach do podsłuchiwania rozmów dowiedziano się od studentów, którzy odbywali w tym ośrodku praktykę. Kierownictwo ośrodka przyznało, że rzeczywiście, w celu zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim, w całym budynku, w

nie przyczyniły się do zwiększenia urodzaju. Susza, a później deszcze i silne mrozy spowodowały niezbyt obfite zbiory.

Uprawa chrzanu nie należy do najłatwiejszych. W większości, sadi się go ręcznie i ręcznie przecina młode pędy. Jedyne zbiory zostały już zmechanizowane, ale później selekcja poszczególnych okazów, musi być przeprowadzana również ręcznie. Nie mniej farmerzy uprawiający chrzan bardzo sobie go chwala, mając nadzieję, że koniunktura na rynku poprawi się. Zawarli ostatnio umowę z uczonymi uniwersytetu stanowego, aby wspólnie opracować informacje na temat wykorzystania chrzanu. Nie jest on zbyt znany wśród szerokiej rzeszy Amerykanów. Farmerzy uważają, że jest niedoceniany.

Uczeni natomiast stwierdzili, iż możliwe jest wykorzystanie chrzanu do celów przemysłowych, szczególnie w procesie oczyszczania wody używanej przy spalaniu węgla w elektrowniach. Chrzan pomaga bowiem w procesie oddzielenia od wody trujących chemikaliów. Nie stwierdzono jednak czy proces ten jest opłacalny.

Warto pamiętać, że chrzan zawiera w sobie bardzo duży procent witaminy C.

Kobietę Zamordowano w Illinois Mordercy Formalnie Oskarżeni

We wtorek postawiono formalnie w stan oskarżenia o zamordowanie 21-letniej Michelle Thompson dwóch młodych ludzi: 38-letniego Hectora Sanchez i jego współnika 29-letniego Warrena Peters. Poprzednio, oskarżono ich w sądach federalnych o porwanie i zabójstwo ciała zamordowanej kobiety znalezione w stanie Wisconsin. Zamordowaną porwano sprzed dyskoteki w Illinois.

Obecnie, po przeprowadzeniu bardzo wnikliwych analiz, szczególnie dochodzeniu gdzie zamordowano Michelle, można było formalnie oskarżyć podejrzanych. Władze zdołały bowiem ustalić, że zamordowano ją w domu należącym do Sanchez w miejscowości Zion. Najprawdopodobniej morderstwo dokonane zostało w piwnicy rezydencji wartości \$200.000.

Władze nie wykluczają, że zbrodnica para ma na swym sumieniu znacznie więcej podobnych zbrodni. Do wniosku takiego naprowadził władze sposób w jaki zamordowano kobietę sugerujący, że mordercy mieli "doświadczenie".

Rozszerzono śledztwo, starając się znaleźć ewentualne powiązania podejrzanych z wypadkami zaginięcia bez śladu innych młodych kobiet mieszkających w okolicach, gdzie grasowali podejrzani. Podobno jest nawet w planie przekopanie posiadłości Sanchez w poszukiwaniu za zwłokami ofiar. Sąsiad Sanchez powiedział bowiem agentom śledczym o tym, że Sanchez zakopywał na swej posiadłości podejrzane wyglądające "pakunki".

Formalne oskarżenie podejrzanych złożone zostało w sądzie pow. Lake. Jeśli zostaną uznani winnymi przestępstwa, grozi im, zgodnie z kodeksem karnym Illinois, kara śmierci.

Ostrożność i zwłoka, w wystosowaniu oskarżenia polegała na odpowiednim przygotowaniu sprawy po-

wszystkich pomieszczeniach bez wyjątku zainstalowane są aparaty podsłuchowe z tą tylko różnicą, że pracownicy, których obowiązkiem jest przysłuchiwanie się prowadzonym rozmowom nie notują ich treści, nie prowadzą ewidencji. Rozmowy te nie są nagrywane.

Oburzenie adwokatów wiąże się bezpośrednio z prawem przysługującym wszystkim mieszkańcom USA zastrzeżonym 6 poprawką do Konstytucji U.S. Prawo do gwarantuje oskarżonemu i jego adwokatowi tajemnicę wspólnego porozumiewania się.

Tak więc, najprawdopodobniej jeśli zostanie podjęta jakakolwiek akcja w związku z prowadzonym podsłuchiwaniami w domu poprawczym, dotyczyć ona będzie zapewnienia tajemnicy w rozmowach młodych podopiecznych z ich adwokatami. W innych wypadkach, jest możliwe dalsze słuchanie rozmów.

Wielu przedstawicieli władz powiatowych stwierdziło, że nie wiedzieli o słuchaniu w instytucji. Dochodzenie wyjaśni wszystkie okoliczności tej sprawy.

Niewolnicza Praca

W ub tygodniu w federalnym sądzie w Ann Arbor w Michigan, zakończyła się rozprawa przeciwko producentom mleka, 60-letniemu Ike'owi Kozminskiemu, jego 56-letniej żonie Margaret oraz ich synowi, 30-letniemu Johnowi. Rodzinę oskarżono o trzymanie wbrew ich woli dwóch upośledzonych umysłowo robotników do pomocy na farmie, przez 11 lat.

Małżeństwo odpowiadało z artykułu zakazującego niewolnictwa. Ława przysięgłych uznała ich winę. Ostatnia rozprawa tego typu odbyła się w Michigan 50 lat temu.

Cała trójka poniesie karę za pogwałcenie praw cywilnych 67-letniego Roberta Fulmera i 60-letniego Louisa Molitorsa.

Ike'owi i Margaret Kuzmiskim grozi kara po 20 lat więzienia i po \$20.000 grzywny. Ich synowi, który został zwolniony z zarzutu o zmuszanie robotników do niewolniczej pracy, grozi kara 10 lat więzienia i \$10.000 grzywny.

Prokurator oskarżył rodzinę Kozmiskich, których farma mieści się w pobliżu Chelsea w powiecie Washtenaw, o traktowanie robotników jak więźniów. Podobno nie wolno im było opuszczać farmy ani kontaktować się z innymi ludźmi.

Argumenty obrońców rodziny, którzy podkreślali, że robotnicy zostali przyjęci prosto z ulicy w Ann Arbor, gdzie włączyli się nie mając żadnych środków do życia, nie pomogły. Do ławy przysięgłych nie trafiło również twierdzenie, że w wielu przypadkach traktowano ich jak członków rodziny.